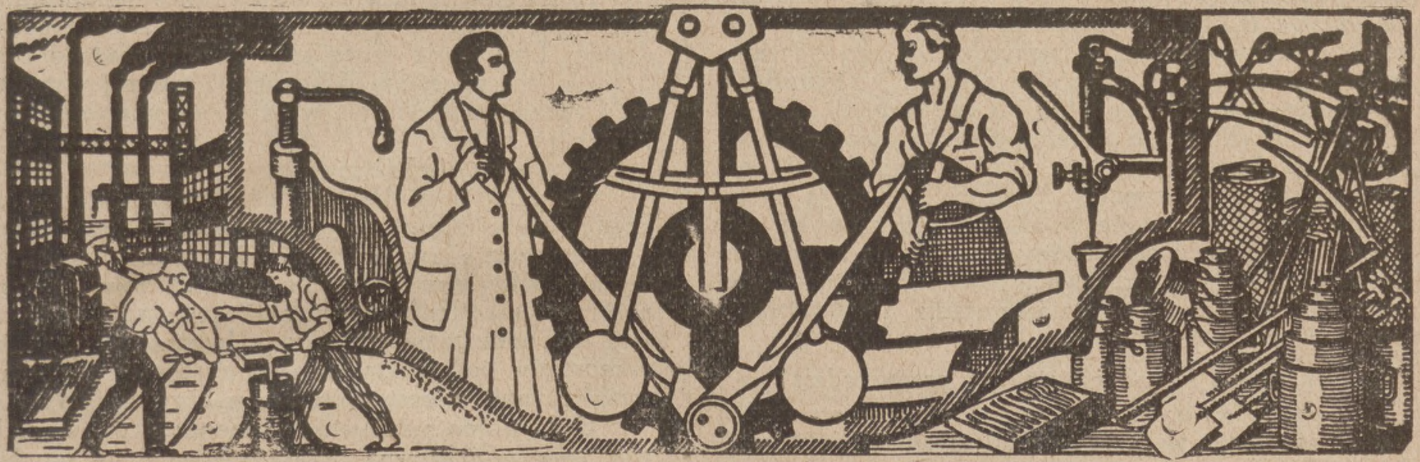
RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

STAŁE DODATKI:
„ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA“ • „POSTĘPY W PRZEMYŚLE“ • „DZIAŁ SAMOCHODOWY“ • „HANDEL I PRZEMYSŁ ROWEROWY“ • „DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY I CERAMICZNY“ • „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH“



Nr. 50 — Poznań, 14 grudnia 1929 — Rok IX

PRZEDPŁATA kwartalnie 4½ zł + 40 gr za dostawę franko w dom.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.

Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej

Na marginesie konjunktury świątecznej

Zaledwie dwie niedziele dzielą nas od Świąt Bożego Narodzenia.

Handel przeżywa stosunkowo najwyższe napięcie swego podstawowego, dorocznego sezonu ożywionych obrotów.

Kto w roku bieżącym śledził cały ogrom wysiłków i przygotowań — całą tę wielostronną technikę i sztukę sprzedawania, wprzągającą w ten wyścig najnowocześniejsze środki i zdobycze w dziedzinie pomnożenia obrotów, oraz pozyskiwania konsumentów — przyznać będzie musiał, że w całej Polsce są to zapasy wyjątkowe.

Kto zaś stoi zupełnie blisko warsztatów kupieckich, wie doskonale, ile nadziei i obliczeń zwykło się przywiązywać właśnie do obecnego okresu. Bez przesady i chęci uogólnień stwierdzić można, że do sezonu gwiazdkowego 1929 stanął handel *hurtowy* dobrze przygotowany i zaopatrzony. Także liczne gałęzie rodzimej *wytwórczości przemysłowej* odczuły już wcześniej, jak w innych latach, napływ zamówień. Również i handel *detaliczny* uzupełnił szybciej swe asortymenty towarowe. Słowem: przy niezmienionych warunkach ogólnych i na rynku walutowym i kredytowym rokuje to zapowiedź udanego sezonu.

Dochodzi wszak jeszcze fakt, że rynek polski jest skądinąd, bardziej niźli po inne lata, przygotowany.

Wystawa Wszechpolska, która zakończyła się dopiero 30 września, musiała promieniem zasięgu skutków swych objąć rynek sezonu gwiazdkowego. Tyle nowych pomysłów reklamy wystawowej wzbudziło umiejętnie zainteresowanie, nawet w masach konsumentów polskich. Bo nie da się zaprzeczyć, że znaczenie i wpływ tak szeroko pomyślanej imprezy wystawowej są wielorakie zarówno w odbiciu na życiu gospodarczem, jak i szerokich masach społeczeństwa polskiego.

W szczególności koła przemysłowe i handlowe musiały dążyć do pogłębienia rezultatów propagandystycznej akcji tejże Wystawy. Wystarczyło do nich nawiązać. Trzeba było tylko nie pozwolić, aby wrażenie i zainteresowanie osłabło — przed wyładowaniem się w zwiększonym popycie gwiazdkowego sezonu.

A warto przypomnieć, że wydatki, łożone na reklamę w związku z Wystawą Powszechną — powiedzmy to sobie dziś otwarcie — nadwyrężyły budżet niejednego przedsiębiorstwa.

Słusznie, czy niesłusznie, ale nawet najgospodarniejsi z pośród nas uznali, że z okazji tak wyjątkowej trzeba dać zamilknąć przysłowiu: Wedle stawu grobla... I dobrze się stało.

Ale też dlatego właśnie potrzeba, aby kalkulacje i nadzieje nasze co do konjunktury świątecznej *nie zawiodły.*

*

W tem miejscu dodatkowa uwaga.

Doświadczenia kilku ostatnich lat pouczyły nas, że dla rynku polskiego jest charakterystyczną okoliczność, że *sezonowe napięcie* wznosi się *wybitniej* dopiero w ostatnim tygodniu, dopiero w ostatnich dniach przed wigilją. To bolączka rynku naszego.

Ten brak stopniowego podnoszenia się popytu świątecznego i to ociąganie się szerokich mas konsumentów polskich ze zamówieniami aż niemal do samego dnia wigilijnego, hamuje, nawet uniemożliwia wcześniejszą orjentację w zapotrzebowaniu. Więcej,

niźli na rynkach zachodnio-europejskich, bije to w inicjatywę świąteczną kupca naszego!

Powoduje także, że kupiectwo nasze nazbyt długo trwa w wyczekującej postawie. Rzecz zrozumiała, że te właściwości fatalne umysłowości przeciętnego, masowego konsumenta polskiego odbijają się nietylko w detalu. Widać jej odbicie na samym przebiegu napięcia sezonu również w hurtowym handlu. I dlatego to właśnie w ostatniej dekadzie przedświątecznej jesteśmy tak przeciążeni — wszyscy. Dlatego — tracimy w hurcie wiele „zamówień pilnych", odebranych zbyt późno i którym podołać już nie możemy...

Otóż, jeśli idzie o przebieg obecnego sezonu, dzięki niewątpliwym wpływom Wystawy, wykazuje on rozwój bardziej normalny. Okazuje się, że ta narodowa wada konsumenta polskiego, który zwykł do chwili ostatniej zwlekać z decyzją oddania swych zamówień, częściowo przezwyciężona została naskutek wcześniej obudzonego zainteresowania na Wystawie.

*

Czy jednak już nic nie staje na przeszkodzie?

Niepodobna bowiem traktować ożywienia i napięcia świątecznego w oderwaniu od całokształtu stosunków gospodarczych i wewnętrzno-politycznych. Najlepiej przygotowany rynek może ulec pod ich wpływem osłabieniu.

Wiemy tymczasem, iż tegoroczne położenie na rynku kredytowym jest o wiele gorsze (przyrost protestów wekslowych i długoterminowość weksli). Bez dwu zdań, nie pozostanie to bez wpływów ujemnych.

Ale jeszcze jeden czynnik nie może być tym razem pominięty — nie może być niedoceniony!

Jest nim wewnętrzno-polityczne położenie kraju.

Znam gałęzie przemysłowe a także handlu hurtowego, gdzie prawie aforyzmem dnia stało się powiedzenie: Likwidacja przesilenia gabinetowego o dwadzieścia dni wcześniej dokonana, a nastrój wyczekujący rynku zmieniłby się w ożywione napięcie i konjunkturę!

Albowiem nie łudźmy się.

Od zajść przy otwarciu sesji budżetowej Sejmu każdy tydzień i dzień następny przynosił nową niespodziankę, nowe zachmurzenie się widnokręgu wewnętrzno-politycznego. Ten nastrój niepokoju i niepewności przeszkodził nam dużo! Zaszkodził więcej nawet, niż odrzucenie wniosku podwyższenia uposażeń urzędników państwowych — w naszych warunkach ważki czynnik w kształtowaniu się krzywej popytu.

O ile wolno publicyście ekonomicznemu formułować owe subjektywne przeświadczenie, — przebieg konjunktury świątecznej nie usprawiedliwi wszystkich naszych kalkulacyj.

Leszek Gustowski.

Składy żelaza w sezonie gwiazdkowym

W handlu artykułami żelaznemi na pierwszy plan w okresie gwiazdkowym występują przedmioty domowego użytku. Jest to zupełnie zrozumiałe, jeśli się zważy, że podarki gwiazdkowe — zwłaszcza zaś w dzisiejszych trudnych czasach — powinny mieć charakter praktyczny. Dlatego też w okresie gwiazdkowym sprzęt domowy i kuchenny jak garnki, patelnie, noże i widelce itd. powinny być zarówno w oknie wystawnem, jak również w samym składzie tak ustawione, ażeby klientom odrazu wpadały w oko, przyczem odpowiednie napisy muszą wskazywać na użyteczność przedmiotów i ich wartość jako najstosowniejszego, praktycznego podarunku gwiazdkowego. Specjalnie zaś w oknie wystawowem powinno być jak najwięcej przedmiotów domowego użytku. Nie zaleca się umieszczać choinki w oknie wystawowem branży żelaznej. Zajmuje ona zadużo miejsca. Wystarczy, jeśli się na tylnej ścianie wymaluje choinkę, a na przedmioty porozrzuca gałązki świerkowe.

Byłoby wskazanem dla reklamy wydrukowanie odpowiedniego spisu sprzętów, przeznaczonych na podarunki. Mąż, lub ktokolwiek inny, pragnący sprawić niespodziankę gospodyni, chcąc kupić stosowny podarek, nakreśli ołówkiem pożądane przedmioty i nabywa je w składzie. Jest to duże udogodnienie, jeśli się zważy, że kupujący niezawsze orjentują się dobrze w tej dziedzinie.

Z reguły kupujący niechętnie obładowuje się licznemi pakunkami. I w tym kierunku powinien właściciel składu żelaza pójść na rękę klientom. Zwłaszcza w okresie gwiazdkowym klienci zamiejscowi, mający wiele innych sprawunków do załatwienia odebraliby chętnie zakupione przedmioty po ukończeniu wszystkich zakupów. W tym celu obsługa składu powinna każdorazowo zapytać się klienta, czy towar zaraz zabiera, czy też później odbierze, a może życzy sobie, by pakunki odesłano pod wskazanym adresem, lub na dworzec.

Przedmioty codziennego użytku nie mają wyglądu luksusowego. Aby ten prozaiczny wygląd przedmiotów nabrał cech ładniejszych, specjalną trzeba zwrócić uwagę na piękne opakowanie, tem bardziej, że są to przedmioty przeznaczone na podarki.

Pamiętać również należy o tem, że w tym sezonie właśnie nadarza się najlepsza okazja zdobycia nowych klientów. Trzeba tylko umieć zdobyć zaufanie klienta.

W okresie gwiazdkowym przewinie się przez skład duża ilość nowych kupujących. Otóż tych klientów zadowolić tak, aby powrócili jeszcze raz do jego składu — o to powinni się starać kupcy branży żelaznej. Wiemy, że im większa ilość stałej, zaufanej klienteli, tem egzystencja przedsiębiorstwa jest pewniejsza. Zadaniem składu żelaznego w okresie gwiazdkowym powinna być nietylko praca na krótką metę z hasłem: jak największe obroty — lecz przedewszystkiem idea zwabienia nowej stałej klienteli. Kupujący, który po raz pierwszy odwiedził skład — a takich mamy w sezonie gwiazdkowym dużo — powinien wyczuć przychylną dla siebie atmosferę. Obsługa powinna być grzeczna, nienarzucająca się. Bardzo ważną, może niezawsze należycie docenianą rzeczą, to kwestja cen. W sezonie gwiazdkowym ceny powinny być jaknajstalsze. Nic tak bardzo nie zniechęca kupującego, jak świadomość, iż za nabyty przedmiot mógłby zapłacić mniej, gdyby się tylko targował. Wiadomo zaś, że nie wszyscy lubią się targować. Najpewniejszą drogą do zyskania zaufania kupującego, jest umiejętność przekonania go o tem, że towar nabył w cenie stałej, zapłacił zań tyle, ile jest rzeczywiście wart.

Aczkolwiek sezon gwiazdkowy jest już w toku, jednakowoż nie zaszkodzą te kilka rad, które można jeszcze bardzo korzystnie wyzyskać. Pozyskanie nowej klienteli jest chyba rzeczą zupełnie zrozumiałą. Niechaj więc nikt nie szczędzi w tym sezonie trudu około wzmożenia reklamy, usprawnienia sprzedaży itd., gdy opłaci mu się to stokrotnie: zwiększy obroty i zdobędzie sobie klientelę na cały rok przyszły.

Godziny handlu w tygodniu przedświątecznym

Na podstawie art. 1 ustawy z dnia 23 marca 1929 o uzupełnieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o godzinach handlu i godzinach otwarcia zakładów handlowych Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało dnia 9 grudnia b. r. w powyższej sprawie następujące rozporządzenie:

§ 1. W czasie od 18 do 23 grudnia włącznie oraz w czasie od wielkiego poniedziałku do wielkiego piątku włącznie zezwala się w dni powszednie na przedłużenie czasu sprzedaży towarów i otwarcia sklepów, zakładów i miejsc zawodowej sprzedaży, wymienionych w ustępie pierwszym art. 1 oraz w art. 2 i 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22-go marca 1928 r. o godzinach handlu i godzinach otwarcia zakładów handlowych i niektórych przemysłowych*) (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 364) o dwie godziny, jednakże nie dłużej niż do godziny 21-ej.

Postanowienia ustawodawstwa ochrony pracy, a zwłaszcza ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu (Dz. U. R. P. z 1920 r. Nr. 2, poz. 7) oraz ustawy z dnia 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 636) zachowują swą moc.

W niedzielę przypadającą w czasie od 18 do 23 grudnia włącznie oraz w niedzielę palmową dozwolone jest wykonywanie handlu od godziny 13 do 18-ej.

Rozporządzenie niniejsze jest równoznaczne z udzieleniem zezwolenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej na pracę w ciągu nadliczbowych godzin otwarcia sklepów w myśl art. 6 punkt b) ustawy z dnia 18-go grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu (Dz. U. R. P. z 1920 r. Nr. 2, poz. 7).

Minister Spraw Wewnętrznych: **Sławoj-Składkowski.**
Minister Pracy i Opieki Społecznej: **A. Prystor.**
Minister Przemysłu i Handlu: **E. Kwiatkowski.**

*) Art. 1. Ust. 1. Czas sprzedaży towarów i otwarcia sklepów i wszelkich miejsc zawodowej sprzedaży oraz zakładów fotograficznych nie może w dni powszednie przekraczać 10 godzin na dobę.

Art. 2. Jatki z mięsem, wędliniarnie i sklepy spożywcze z wyjątkiem sklepów zajmujących się wyłączną lub przeważającą sprzedażą napojów alkoholowych, mogą być otwarte w dni powszednie do 12 godzin na dobę.

Art. 3. Zakłady fryzjerskie i kalotechniczne mogą być otwarte w dni powszednie do 10 godzin na dobę a w soboty i w dni przedświąteczne do 12 godzin na dobę.

Podatek wyrównawczy

Co przemawia za, a co przeciw temu podatkowi?

(Artykuł dyskusyjny.)

Projekt ustawy nowelizującej niektóre przepisy ust. z dnia 15./7. 25 o p. p. przem. brzmi:

Art. 9. Od fabrykatów i półfabrykatów, wyprodukowanych przez przedsiębiorstwa, nieopłacające podatku przemysłowego w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym, a przeznaczonych do dalszej sprzedaży, przeróbki lub użytku własnego, na obszarze obowiązywania powołanej ustawy, będzie pobierany jednorazowo podatek wyrównawczy w wysokości, nie przekraczającej 6 proc. ich wartości. Do podatku tego nie mogą być pobierane dodatki na rzecz Państwa i związków samorządowych.

Do uiszczenia powyższego podatku obowiązany jest odbiorca towarów, względnie jego nabywca.

O ile osobą, obowiązaną do uiszczenia powyższego podatku jest przedsiębiorstwo wymienione w art. 3, punkt 1 i 2 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, wówczas podatku wyrównawczego nie pobiera się.

Towary, wyprodukowane przez gospodarstwa i przedsiębiorstwa, wymienione w art. 2 i 3 ustawy o państwowym podatku przemysłowym wolne są od podatku, określonego w ustępie pierwszym niniejszego artykułu. Rozporządzenie Ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu określi:

a) wysokość wspomnianego wyżej podatku od poszczególnych towarów, zależnie od ilości faz obrotu, przez jakieby dany towar przeszedł, gdyby był wyprodukowany przez przedsiębiorstwo, opłacające podatek przemysłowy;

b) sposób ustalenia wartości towarów dla wymiaru podatku;

c) sposób wymiaru i poboru oraz terminy płatności podatku;

d) odpowiedzialność za podatek.

Przestępstwa, polegające na naruszeniu przepisów niniejszego artykułu i przepisów rozporządzeń, wydanych na podstawie tegoż artykułu, ulegają ukaraniu według przepisów ustawy karno-skarbowej z dn. 2 sierpnia 1926 r. (Dz. U. R. P. nr. 105, poz. 609).

JAK RZĄD UZASADNIA POTRZEBĘ TEGO NOWEGO PODATKU?

Przepisy niniejsze — mówi Rząd — mają na celu opodatkowanie towarów, będących przedmiotem transakcyj, dokonywanych przez handlujących, nieopłacających podatku przemysłowego w myśl ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. zarówno wówczas, gdy ów handlujący nie posiada swego przedsiębiorstwa na terenie celnym Rzeczypospolitej, jak i wówczas, gdy jego przedsiębiorstwo na terenie celnym Rzeczypospolitej się znajduje.

Od podatku wyrównawczego zwolnione zostają towary, wyprodukowane przez gospodarstwa i przedsiębiorstwa, wymienione w art. 2 i 3 obowiązującej ustawy z dnia 15 lipca 1925 r., tj. niepodlegające lub zwolnione od państwowego podatku przemysłowego

Nadto zwalnia się od podatku przedsiębiorstwa państwowe, wymienione w art. 3, punkt 1 i 2 ustawy o państwowym podatku przemysłowym w tych wypadkach, gdy przedsiębiorstwa te są pierwszymi nabywcami (odbiorcami). Uwolnienie to dotyczy wszelkich przedsiębiorstw, prowadzonych przez Państwo na podstawie praw zwierzchniczych prawa monopolu, lub wyłącznie na potrzeby administracji państwowej, oraz państwowych kolei żelaznych łącznie z wszelkiemi urządzeniami i przedsiębiorstwami państwowemi, z eksploatacją lub budową tych kolei.

Projektowane przepisy mają na celu uchylenie dotychczasowego nieuzasadnionego uprzywilejowania transakcyj, dokonywanych w Polsce przez przedsiębiorstwa, nieopłacające podatku przemysłowego.

Brak tegoż przepisu stwarzał premję dla przywozu, stwarzał poza tem nierówne warunki konkurencji między poszczególnemi częściami terytorjum celnego Rzeczypospolitej.

Podobne przepisy istnieją w szeregu innych państw, posiadających opodatkowanie obrotu wewnętrznego.

Przepisy proponowane wydają się konieczne w interesie zarówno wytwórczości, jak i wymiany wewnętrznej. Trudności, jakie stoją na przeszkodzie rozwojowi życia gospodarczego w Polsce, trudności, wynikłe ze świadomego osłabienia rozwoju gospodarczego ziem Rzeczypospolitej przez państwa zaborcze, pomnożone stokrotnie przez ruinę wojenną, niepokonane jeszcze w dziedzinie odbudowy kapitałów własnych — wymagają, aby warunki, w jakich pracuje wytwórczość rodzima, były pod względem podatkowym conajmniej równe z warunkami, jakie posiada na terenie Rzeczypospolitej wytwórczość z nią konkurująca.

Brak możliwości tego wyrównania był jedną z przyczyn niewątpliwie hamujących rozwój naszego życia gospodarczego, gdyż stanowił premję dla wwozu zamiast surowców-półfabrykatów, zamiast półfabrykatów wyrobów gotowych. Kształtowanie się cen, bez wprowadzenia powyższego podatku wyrównawczego musiałoby być nadal tego rodzaju, iż im wyrób był formą bardziej oddalony od stadjum pierwotnego, im był doskonalszy, im więcej przechodził faz produkcji, tem większą uzyskiwał na rynku polskim premję konkurencyjną.

Zważywszy motywy powyższe, uznać należy, iż projekt ustawy, ograniczający wysokość stawki, jaką wolno pobierać, zwalniający od opłaty podatku wyrównawczego wszelkie surowce — jest w porównaniu z ustawodawstwem innych państw, znajdujących się w analogicznej sytuacji pod względem ustawodawstwa o podatku obrotowym, łagodniejszy i nie pokrywa w całości istniejącej dzisiaj premji dla towarów, dostarczanych na rynek polski przez przedsiębiorstwa, nieopłacające podatku przemysłowego i dlatego nie powinien w praktyce powodować żadnych trudności.

Ustawowy obowiązek uiszczania podatku wyrównawczego przez odbiorcę (nabywcę) towaru, ma na celu wprowadzenie w pierwszą kalkulację dysponenta towaru, tj. hurtownika korektywy wyrównawczej a zatem ma go wstrzymać od transakcyj gospodarczo nieusprawiedliwionych. Poza efektem czysto podatkowym, skutek podatku, jakiego oczekiwać należy w ożywieniu wymiany wewnętrznej, uwydatnić się winien i w tem, iż stworzona zostaje tą drogą pewna presja natury już psychologicznej, nakazująca kupiectwu zarzucenie dawnych przedwojennych kategoryj myślenia — zmuszając je do szukania głównego oparcia o wytwórczość własną, wszędzie tam, gdzie jest to gospodarczo usprawiedliwione. W motywach znajdujemy twierdzenie, że kupiectwo uprawia import li tylko dlatego, *że jest skazane na dogodne kredyty zagraniczne*, których przemysł polski udzielać nie jest w możności, co utrudnia zbyt towarów krajowych. Najważniejszym atoli argumentem jest, *że obecna taryfa celna nie chroni dosyć należycie przemysłu krajowego*, wskutek wojny celnej z Niemcami specjalnie się rozbudowującego. Zachodzi konieczność dalszej ochrony we formie, t. zw. podatku wyrównawczego.

Pisze o tem także „Polonja", „iż producent i hurtownik polski, obciążony podatkami, utracił możliwość zwalczania na rynku wewnętrznym obcej konkurencji i dlatego jest rzeczą nieodzowną, ażeby korzystał przejściowo z ochrony, którą mu zapewnia nowy podatek wyrównawczy. — Dziennik pisze dalej, iż twierdzenie sfer kupieckich, jakoby podatek wyrównawczy obciążał przedewszystkiem handel, jest niesłuszne.

„Obawy kupiectwa, jakoby podatek ten przyczynił się do podwyższenia cen wyrobów krajowych są niemniej nieuzasadnione, gdyż rzeczywistość wykazała, że pomimo waloryzacji cel w r. 1928, ceny krajowych artykułów przemysłowych nie uległy w zasadzie żadnej zmianie".

Dalszym argumentem, któryby przemawiał za wprowadzeniem tego nowego obciążenie jest to, iż posiada ono przedewszystkiem ten plus, że jako cel przyświeca mu: ochrona produkcji krajowej, zrównanie pod względem zdolności konkurencyjnej produkcji zagranicznej z krajową, obciążoną kosztami, jakiemi przeważnie produkcja zagr. obciążona nie jest. Jeśli produkcja zagran. pracuje normalnie w warunkach lepszych od produkcji polskiej, a nadto nie posiada nieracjonalnego obciążenia podatkiem obrotowym, wkońcu często bardzo omija kupca pośrednika (hurtownika), wchodząc w bezpośredni kontakt z konsumentem — to rzecz oczywista, iż trudno tu mówić o jakiejś walce konkurencyjnej produkcji zagranicznej z krajową. Tej drugiej bowiem z pierwszą trudno w takich razach stanąć do wyścigu konkurencyjnego.

Następny argument Lewiatanu: „Jeśli wskutek tego podatek ten nie będzie mógł być wprowadzony w życie, *to przemysł będzie miał podstawę do tego, by żądać od Rządu zastosowania innych sposobów poprawy swej trudnej sytuacji. Jest to wzgląd wybitnie taktyczny.* Pod tym kątem widzenia bardzo należy nad tem ubolewać, że w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy nietylko handel, lecz także i przemysł oświadczył się przeciw podatkowi wyrównawczemu. Zresztą według dotychczasowych wiadomości w Izbie Poznańskiej, handel oświadczył się przeciw podatkowi, a przemysł za podatkiem) — i podobna sytuacja miała miejsce w Izbie Łódzkiej. *Staraniem Izby Przemysłowo-Handlowej Warszawskiej będzie, na zebraniu Związku Izb, które odbędzie się 17 i 18 bm. w Łodzi, doprowadzić do takiego powszechnego kompromisu, jaki został zawarty na terenie Izby Warszawskiej. Sfery przemysłowe powinny dołożyć wszelkich starań, by zamierzenie to się powiodło.*

Dodać jeszcze należy, że według kompromisowego projektu Izby Przemysłowo-Handlowej Warszawskiej ustawa ma być wprowadzona w życie tylko na 3 lata, gdyż przewiduje się, że do tego czasu będzie wydana nowa taryfa celna, która obejmie gospodarczo-polityczne funkcje podatku wyrównawczego.

O ile nowa taryfa celna weszłaby w życie wcześniej, to i ustawa o podatku wyrównawczym musiałaby odpowiednio wcześniej wygasnąć. (C. d. n.)

URSUS-MOTORY

od 4 do 1000 K. M. na bardzo dogodnych warunkach dostarczają

ZAKŁADY MECHANICZNE „URSUS” SPÓŁKA AKCYJNA

Oddział w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 16. Telefon nr. 39-21

6126

Pierwsza krajowa fabryka naczyń i maszyn mleczarskich

Konstantego Millera

Sp. z ogr. odp.

w Warszawie

ul. Belwederska nr. 5, dom własny, telefon nr. 45-63.

[illegible]



Fabryka wyrabia wszystkie naczynia, potrzebne do mleczarstwa, jako to konwie, mierniki, szkopce, oziębiacze, pasteryzatory, podgrzewacze itp. wszystko tylko w gatunkach pierwszorzędnych.

4801

KONWIE

do przewożenia mleka

z pokrywą na zawiasach, zamknięcie hermetyczne, bez szwów i nitów fason prosty, cylindryczny, poczwórnie cynowane z grubej blachy.

Egzystuje 45 lat.

Towarzystwo Akcyjne

„Arkona“



Wytwórnia wyrobów metalowych

Tczew

Telef. 20 i 59

Adres telegr.: ARKONA — T[illegible]

Fabryka założona 1857 roku

Oddział I:

wszelkiego rodzaju artykuły blaszane, cynowane, cynkowane, lakierowane. — Beczki żelazne, cynkowane. — Spawalnia autogenowa. Tłocznia hydrauliczna.

Oddział II:

Opakowania blaszane. — Chromolitografja na blasze.

2337

Rok założenia 1908. **Pierwsza w kraju fabryka** Rok założenia 1908.

pomp odśrodkowych turbinowych małych turbin parowych

BRANDEL, WITOSZYŃSKI i S-ka

właściciel: inż. STEFAN TWARDOWSKI

Warszawa, Grochowska 37. Tel. 48-86.

5806

Dominujące zagadnienie polityki polskiej

Polska dzisiejsza stoi już silnie i samowystarczająco na należytym stopniu swego rozwoju.

Co jakiś czas słyszymy o coraz to nowych odkryciach skarbów mineralnych w Polsce. Dzieje się to dlatego, że Polska, rozpocząwszy dopiero żyć własnem życiem, zaczyna badać wnętrze swej ziemi. A jest ono niezmiernie bogate. Zwłaszcza Południowa, a częściowo i Środkowa Polska, to jeden olbrzymi rezerwuar bogactw mineralnych, których eksploatacja tu i ówdzie dopiero rozpoczęta. Zachodnia Małopolska, oprócz *największych w świecie kopalń soli*, bogatych złóż marmuru, obfitych pokładów siarki, a niezbadanych jeszcze bogactw w Tatrach, posiada tereny węgla kamiennego na przestrzeni sto tysięcy kilometrów kwadratowych.

Dość powiedzieć, że Polska obfituje w sól; kopalnie nasze w Wieliczce i Bochni znane są od bardzo dawna. Wprawdzie kopalnie w Wieliczce i Bochni uchodziły doniedawna za najzasobniejsze w Polsce, to jednak nowe badania wykazały, że Wojew. Poznańskie posiada większe pokłady soli kuchennej, a m.:

w okolicach Inowrocławia	ok. 1 miljarda ton,
w Wapnie (pow. Węgrowiecki)	ok. 300 milj. ton,
podczas gdy zapasy	
w Wieliczce wynoszą	ok. 200 milj. ton,
w Bochni wynoszą	ok. 7,5 milj. ton.

Nafta rozpoczyna się w Małopolsce od Gorlic i Jasła, a jak ostatnio stwierdzono, nawet od Tarnowa i jedną odnogą sięga w Kieleckie, drugą biegnie wzdłuż Karpat ku Rumunji. Przebogaty jest Śląsk Górny, ale formalnym basenem bogactw naturalnych jest także Kieleckie. Dobywano tu dawniej ołów i srebro i nie ulega wątpliwości, że rud tych metali bynajmniej nie wyczerpano.

W Kieleckiem znajdują się niewyczerpane pokłady rud: cynkowej, miedzianej, żelaznej, niklowej i wielu innych metali. Marmury kieleckie słyną nietylko w Polsce. Wapień a przedewszystkiem cement kielecki zdobył rynki zbytu nawet w Stanach Zjednoczonych. W dodatku do tych bogactw, nie mówiąc już o wielu innych, odkryto ostatnio w Kieleckiem w rejonie Stopnicy bardzo obfite żyły ropy naftowej. Dziwić się nie można, że gdy Niemcy byli u szczytu swej potęgi, za wszelką cenę starali się przyłączyć do Niemiec Kieleckie i Zachodnią Małopolskę.

Jak przypuszczają geolodzy, złoża ropy naftowej tworzą szeroki pas biegnący przez powiat tarnowski do Borysławia i dalej na południowy wschód. Dalsze wiercenia i poszukiwania są w toku, ale już dotychczas zbadane tereny każą przypuszczać, że w niedalekiej na nich głębokości znajdują się miljardy ton ropy naftowej, a więc artykułu olbrzymiej doniosłości dla rozwoju przemysłowego, handlowego i komunikacyjnego każdego kraju. Odkrycie to ma olbrzymie dla Polski znaczenie, gdyż nietylko samo w sobie jest dzisiaj nieobliczalnem jeszcze ale niewątpliwie ogromnem bogactwem, ale ponadto ściągnie ono do Polski dalsze kapitały zagraniczne, które umożliwią racjonalną eksploatację tych bogactw z wielkim pożytkiem dla państwa polskiego.

Ale bogatą w minerały jest także Polska środkowa i południowo - wschodnia. Natrafiono tam na znaczne pokłady rudy żelaznej i miedzianej, tu i ówdzie znaleziono węgiel, a sole potasowe wschodniej Małopolski będą w niedalekiej przyszłości perłą dochodów polskiego Skarbu. Twierdzą również uczeni, że we wschodnich Karpatach musi się znajdować złoto, gdyż kończyny Karpat, góry Siedmiogrodzkie nie są pod tym względem wyjątkiem, jak nie jest wyjątkiem na polskiem Podkarpaciu nafta, która jeszcze obficiej występuje na Podkarpaciu rumuńskiem. Co kryje we swem wnętrzu północny i środkowy pas ziemi polskiej, nie jest dotychczas wiadomem, gdyż nie było dotąd czasu na przeprowadzenie odpowiednich w tych stronach badań. Uwaga badaczy skupia się narazie dookoła terenów południowej i południowo-zachodniej Polski. Istnieją atoli przypuszczenia, że i północne ziemie Polski nie są pozbawione pewnych bogactw naturalnych, aczkolwiek głównem bogactwem jest morze, do którego jednak wąskim tylko pasem przytykają. Rozszerzenie tego pasa, a tem samem zwiększenie znaczenia i bogactwa tych ziem, powinno zatem stanowić dominujące zagadnienie polityki polskiej.

Wirski.

Na marginesie transakcji wagonowej

Amerykanie nabyli połowę polskiego przedsiębiorstwa. 50 proc. akcyj firmy Lilpop, Rau i Loewenstein w rękach Mellona.

Smutny fakt sprzedaży połowy wielkiego przedsiębiorstwa polskiego w ręce obcego kapitału został w tych dniach dokonany.

W dniu 6. b. m. podpisana została umowa między Towarzystwem Standart Steel Car. Corp. a Towarzystwem Lilpop, Rau i Loewenstein. W tym samym dniu minister Kühn podpisał umowę z firmą Lilpop, Rau i Loewenstein na dostawę wagonów towarowych i osobowych dla P. K. P. w miejsce starej umowy, która została rozwiązana.

Na podstawie nowej umowy zakłady Lilpopa dostarczać będą w przeciągu 10 lat wagony Polsce, a to od 1700—2000 wagonów towarowych i od 100—110 wagonów osobowych rocznie.

Wagony te dostarczone będą na kredyt 10-letni, przyczem oprocentowanie tego kredytu wynosić bę-

dzie tyle, ile wynosi oprocentowanie papierów lombardowych w Banku Polskim z warunkiem, że nie może ono być niższe od 7 proc. Zaznaczyć wypada, że oprocentowanie to wynosi obecnie 9½ proc.

Na mocy tej umowy, należność za dostarczony tabor, spłacać będzie Ministerstwo Komunikacji obligacjami pożyczkow., które bez żyra Tow. Lilpop obejmowane będą przez S. S. C. C. na ogólną sumę 40 miljonów dolarów. Każda partja obligów rządowych będzie spłacana w 20 półrocznych ratach.

Dotychczasowy kapitał Towarzystwa, wynoszący 12.400.000 zł., zostaje zmniejszony do kwoty 8.400.000 złotych. przez wydzielenie dla dotychczasowych akcjonarjuszów, należących do Towarzystwa placów przy ul. Książęcej, niepotrzebnych dla fabryki, a posiadających wyższą wartość od przyjętej w bilansie. Otrzymany w ten sposób kapitał 8.400.000 zł. podwojony zostaje przez wydanie nowej emisji, którą obejmuje Standard Steel Car Corp. Jednocześnie Towarzystwo amerykańskie udziela dotychczasowemu prezesowi zarządu Tow. Lilpop p. Andrzejowi Rotwandowi dożywotniej i nieodwołalnej plenipotencji do głosowania na wszystkich ogólnych zebraniach w imieniu pakietu akcyj Tow. Standard Steel Car Corp.

Standard Steel Car Corp. jest towarzystwem budowy wagonów w Stanach Zjednoczonych A. P., należącem w 100 proc. do p. Mellona, piastującego stanowisko ministra finansów Stanów.

(— g. n. —)

Polski przemysł lokomotywowy na tle konjunktury europejskiej

Toczące się już od kilku miesięcy pertraktacje w sprawie dostawy lokomotyw polskich dla rumuńskiego Ministerstwa Komunikacji, rzucają ciekawe światło na ogólną sytuację tego przemysłu w Polsce — na tle konjunktury europejskiej. Mimo dość silnie rozwinięty przemysł metalowy przetwórczy nie istniała przed wojną na ziemiach polskich ani jedna fabryka lokomotyw; wszystkie trzy działające obecnie wytwórnie zostały powołane do życia już za czasów państwowości polskiej, przyczem ich byt został poniekąd uregulowany przez państwo, jako czynnik monopolizujący w swem ręku eksploatację kolei żelaznych. Odwrotnie ma się rzecz w Europie Zachodniej, gdzie przemysł lokomotywowy ma wiekową tradycję, zaś eksploatacja kolei żelaznych prowadzona jest przez prywatne przedsiębiorstwa, względnie te ostatnie łącznie z państwem.

Dla właściwej oceny obecnej sytuacji uwzględnić należy fakt, że rozwój sieci kolejowej w Europie osiągnął już pewien stopień nasycenia przed wojną, w związku z czem zapotrzebowanie wywołane dalszym przyrostem linij kolejowych traci na znaczeniu w porównaniu z zapotrzebowaniem taborowem linij już istniejących. Ogólny brak kapitałów spowodował spadek zamówień. Typowym jest przykład Niemiec, gdzie zamówienia kolei Rzeszy, wynoszące w 1913 r. 1 660 szt., spadły w kilku latach ostatnich do 120 szt. rocznie. Również niekorzystnie kształtuje się sytuacja w przemyśle lokomotywowym innych krajów. W związku z wyżej powiedzianem, jak również charakterystycznem dla czasów powojennych dążeniem młodych i słabo uprzemysłowionych krajów do osiągnięcia jak największej samowystarczalności gospodarczej, stary i silnie rozrośnięty przemysł lokomotywowy Europy stanął w obliczu ostrego kryzysu nadprodukcji. Walka konkurencyjna o utrzymanie kurczących się rynków eksportowych stała się w wielu wypadkach rujnującą dla poszczególnych zakładów.

Dla młodego przemysłu polskiego fakty powyższe nie są obojętne, gdyż jego obecna zdolność wytwórcza jest wyzyskana przez polskie koleje państwowe nawet w niecałych 50-ciu procentach. Obrazem wysiłków, jakie w związku z tem podejmuje przemysł, jest książka wydana nakładem Pierwszej Fabryki Lokomotyw w Polsce pt. „Przemysł Lokomotywowy w Polsce" (inż. Jan Dąbrowski), która w trakcie obecnych pertraktacyj o dostawy lokomotyw dla Rumunji, staje się szczególniej aktualną.

Zreasumowanie wywodów autora, dotyczących eksportu, doprowadza do wniosku, że odnośne posunięcia muszą być konsekwentnie planowane na długie okresy czasu naprzód, gdyż specyficzne warunki rynku lokomotywowego, charakteryzującego się małą elastycznością, wykluczają możliwość zapewnienia sobie doraźnych i szybkich rezultatów eksportowych. (Państw. Inst. Eksp.)

IMPORT - EKSPORT

(p 104) Firma turecka pragnie uzyskać przedstawicielstwo fabryki dykt.

*

(p 104) Firma z Algjeru pragnie uzyskać przedstawicielstwo mebli wiklinowych, krzeseł klejonych oraz giętych.

*

(p 104) Firma egipska pragnie uzyskać przedstawicielstwo mebli klejonych.

*

(p 104) Firma egipska pragnie uzyskać przedstawicielstwo oraz importować na własny rachunek deszczułki posadzkowe dębowe.

†

Dnia 9 grudnia 1929 r. zakończył żywot po długich cierpieniach, przeżywszy lat 50

ś. p.

Tadeusz Oppenheim

Inżynier-ceramik, Przemysłowiec, Założyciel i Dyrektor Tow. Akc. „Cegła", Członek Zarządu Zakładów Przemysłowych i Fabryki Wag „Weber, Dähne i S-ka" Spółka Akcyjna, Współwłaściciel Fabryki Sprężyn Knippenberg i S-ka.

Zgasł w sile wieku człowiek wybitnych zdolności, światłego i pogodnego umysłu, pozostawiając po sobie żal głęboki.

Cześć Jego pamięci!

Współwłaściciele i Dyrekcja.

Stosunki handlowe w kraju

KRAJOWY ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO oferuje skrzynki, pudełka, względnie części składowe tychże z drzewa olchowego i brzozowego, półfabrykaty dla wyrobów galanteryjnych, drewniane części do ołówków, kołki szewckie itd. Pragnie nawiązać stałe stosunki handlowe. Bliższa wiadomość Targi Wschodnie, Lwów, Jagiellońska 1.

NOWE WYDAWNICTWA

„KSIĘGOWOŚĆ UPROSZCZONA" dla średnich i mniejszych kupców, przemysł., rzemieślników, właścicieli nieruchomości i zawodów wyzwolonych. Opracował M. Pacoszyński, zaprzysiężony rewizor ksiąg handlowych na obwód Izby Przemysłowo - Handlowej w Grudziądzu. Grudziądz, 1930.. Wydanie drugie rozszerzone.

Praca powyższa, jak wskazuje tytuł przeznaczona jest dla mniejszych i średnich przedsiębiorstw, pragnących prowadzić buchalterję racjonalną, dostosowaną do wymagań Kodeksu Handlowego oraz Ustaw Skarbowych. Omawiana książka traktuje nietylko o prowadzeniu prawidłowej rachunkowości, ale także podaje wskazówki tyczące się organizacji przedsiębiorstw, kalkulacji, wypełniania i obliczania weksli, kontrolowania rachunków bankowych i t. p. Wykład utrzymany jest na poziomie popularnym, liczne zaś tablice i wzory ułatwiają każdemu czytelnikowi zaznajomienie się z treścią książki i zastosowanie nabytych wiadomości w praktyce.

*

PODRĘCZNA ENCYKLOPEDJA HANDLOWA.

Wydawn. Izby Przem.-Handl. w Poznaniu. 1929 r. Zeszyt 1.

Ukazał się w sprzedaży i w abonamencie 1-szy zeszyt nadzwyczaj pożytecznego wydawnictwa w dziedzinie encyklopedji handlowej. W wydawnictwie tem pomieszczono w sposób nadzwyczaj przejrzysty i treściwy wszystko, co odnosi się do działu ogólno-handlowego. Pierwszy zeszyt (A — Banki) został bardzo szczegółowo opracowany, to też zapełnia on całkowicie lukę, jaka istniała na rynku księgarskim w tej dziedzinie. Izbie Handlowo-Przemysłowej w Poznaniu należy się uznanie za inicjatywę i za gruntowne i szerokie ujęcie treści tego wydawnictwa, które oddać może nieocenione usługi kupiectwu, przemysłowi itp.

Gruntowne opracowanie tematu pozwala przypuszczać, że encyklopedja ta znajdzie szerokie rozpowszechnienie.

? Skrzynka zapytań ?

z dziedziny porad fachowych i źródeł zakupów

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU:

Nr. 4972. zastępcy na aparaty do aluminjowania (chodzi o patent amerykański).

Nr. 5001. adresu firm, które mogą dostarczać wzory ogrodzeń, balkonów, nagrobków itd.

Nr. 5069. firmy, posiadającej wyłączne przedstawicielstwo na Polskę maszyn do szycia „Veritas".

Nr. 5084. firmy, mającej zastępstwo na samochody „Hanomac" i „Opel".

Nr. 5138. Mamy większe zapotrzebowanie na listwy metalowe, służące do obramowania kalendarzy ściennych, w większych rozmiarach.

Nr. 5141. firmy, dostarczającej śrubki do drzewa i montażowe, niklowane dług. od 5—35 mm.

Nr. 5142. dostawców szkła organicznego fabrykatu „Jubar".

Nr. 5152. sposobu wytwarzania okucia kauczukowego do sznurówek i zarazem o wskazanie krajowego z tą produkcją związanego źródła zakupu surowca.

Nr. 5161. fabryki, dostarczającej galwanizowany drut 0,7 i 0,8 w długich żyłach i drut cynk. 3,4 mm, twardy.

Nr. 5162. firmy, dostarczającej płyty korkowe na ustrzelki korkowe do samochodów.

Nr. 5167. fabryki, wyrabiającej maszyny do wiercenia (Bohrmaschinen).

Nr. 5168. fabryki, któraby podjęła się wyrabiania wespół z innemi swemi artykułami opatentowanego przyrządu ze sprężynowej hartowanej stali „Szybochron" automatycznie zapobiegającego zamykaniu się okna i ochraniającego przez to szyby przed stłuczeniem.

Nr. 5175. firmy, która ma zapotrzebowanie na szplisy dachowe.

Nr. 5177. firmy, mogącej dostarczyć urządzenie kontrolujące stróża nocnego.

Nr. 5178. firmy, dostarczającej Alba Karburatory do samochodów.

Nr. 5186. firmy, mogącej dostarczyć 1 heblarkę używaną do desek.

Nr. 5187. fabryki krajowej, na wyroby z papier-maché.

Nr. 5189. fabryk szwedzkich budujących silniki na gaz ssany oraz motory systemu Diesla, które nie posiadają w Polsce przedstawicielstwa wzgl. reprezentanta zastępującego w Polsce fabrykę „Bolinder", która w okresie przedwojennym fabrykowała własnego typu silniki spalinowe.

Nr. 5192. fabryki krajowej, dostarczającej okucia do uprzęży „Argenta".

Nr. 5194. fabryki, wyrabiającej kopyta żelazne (trójnóg).

Nr. 5195. firmy, dostarczającej kute młotki szewckie.

„WIEPOFANA”

Wielkopolska Odlewnia
Fabryka Maszyn i Narzędzi
Towarzystwo Akcyjne

Telefon 61-56 Poznań Dąbrowskiego 81

CYLINDRY

do maszyn parowych i motorów spalinowych

TŁOKI

ze specjalnego żeliwa stalistego

8194b

Odlewy lano-kute

(Temperguss)
w pierwszorzędnej jakości, dające się zginać i skręcać **na zimno** do jaknajdalej idących granic

wykonuje podług modeli, wzorów i rysunków
Odlewnia żelaza lano-kutego i zwyczajnego szarego

B. Kołodziejczyk i S-ka
POZNAŃ - Górczyn, ulica Sielska 6.
Telefon 6296 i 6433.

Franciszek Wagner i S-ka

Zakłady Mechaniczne i Fabryka Tlenu
Łódź, ulica Żeromskiego 94



RURY ŻEBROWE

kutożelazne o długościach do 6 metrów.
Rejestry z rur żebrowych.

8234



POMPY różnego rodzaju

do zapędu ręcznego, maneżem i mechanicznego, do studzien zwykłych i głębokich

Wiercenie studzien
zwykłych i artezyjskich 5787

J. Kopczyński i Sp.

Poznań, Marsz. Focha 127
Nr. tel. 60-42 Rok zał. 1893

Fabryka pomp i przedsiębiorstwo wiercenia studzien

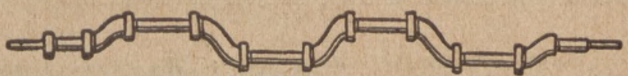


7110

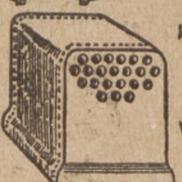
WIELKOPOLSKA FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH
POZNAŃ
Łazarska nr. 2. Tel. 6340

Zgrzebła do koni i bydła.

Szufelki do węgli i śmieci - Blachy do placka - Haki do łóżek - Pierścienie do kos - Grabie żelazne - Szpadelki i grabki dziecięce Uszka do obrazów.



WAŁY KOLANOWE DO WSZYSTKICH SYSTEMÓW MŁOCARŃ PAROWYCH JAK TEŻ KOMPLETNE ŁOŻYSKA DO NICH.



KOMPLETNE PALENISKA LOKOMOBILOWE I DO LOKOMOTYW JAK TEŻ DO WSZYSTKICH SYSTEMÓW KOTŁÓW PAROWYCH.

WYKONUJE: W NAJKRÓTSZYM TERMINIE I NA DOGODNYCH WARUNKACH.

S. SAMULSKI i Sp. PLESZEW

FABRYKA MASZYN I ARMATUR - ODLEWNIA - KOTLARNIA

7648

Wszelkich

kliszy i rysunków

w dobrem wykonaniu i prędko dostarcza

Drukarnia „KUPIEC”

ul. Wielka 10 POZNAŃ Telefon 2277

Z życia placówek przemysłowo-handlowych

Zjednoczone Fabryki Maszyn, Kotłów i Wagonów, L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper Sp. Akc., Kraków, ul. Wolska 4

Fabryką, spoglądającą na początek tworzenia się w Polsce przemysłu metalowego w ogólności, szczególnie zaś przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych, są zakłady, założone w roku 1804 w Krakowie przez Ludwika Zieleniewskiego, a powstałe z kuźni. Rozwój przedsiębiorstwa tego postępował stopniowo i produkowano pługi, brony, siewniki, kieraty, młocarnie i sieczkarnie. Z małych tych rozmiarów fabryka ta rozrosła się do potężnego i ekonomicznie silnego przedsiębiorstwa, istniejącego obecnie jako Spółka Akcyjna Zjednoczone Fabryki Maszyn, Kotłów i Wagonów L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper, która budową maszyn rolniczych nie trudni się już od 1890 roku, lecz przeszła, jak to już z samego brzmienia firmy wynika na znacznie szerszy tor produkcji. Fabryka, w okresie przedwojennym zrosła przynależnością państwową z dawnem zaborczem imperjum austrjackiem, mniejszą stosunkowo odgrywała rolę w ówczesnej ogólnej austrjackiej produkcji wagonów, budując między innemi także kotły parowe i maszyny.

Dopiero odzyskanie niepodległości na odowej i z dziejową chwilą tą związane pomyślniejsze warunki produkcji właśnie dla tego rodzaju przedsiębiorstwa o silnem napięciu, ułatwiło znakomicie rozwój fabryki, która dzisiaj w zastępowanej przez siebie dziedzinie stoi w rzędzie nielicznych w Polsce przodujących zakładów wytwórczych. Budując wagony już od 1896 roku, fabryka posiada należyte doświadczenie, co pozwala jej na stały rozwój swojej produkcji. Firma omawiana posiada fabryki w Krakowie, Sanoku, Lwowie, Sosnowcu i w Dąbrowie Górniczej, które zatrudniają obecnie ogółem 3 700 robotników. W roku 1928 wyprodukowały zakłady około 600 wagonów wszelkiego typu.

Jak wiadomo, zakłady L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper brały również udział w Powszechnej Wystawie Krajowej z eksponatami, dotyczącemi budowy kotłów, maszyn parowych, rurociągów, motorów ropnych, chłodni, urządzeń rzeźni i również wagonów kolejowych.

Firma odznaczoną została na P. W. K. wielkim medalem złotym.

Fabryka Aparatów Elektrycznych S. Kleiman i Synowie, Warszawa, Leszno 37 i Okopowa 19

Jedną z poważniejszych placówek wytwórczych stolicy państwa, pracujących na polu elektrotechniki, jest firma S. Kleiman Synowie, która na P. W. K. w Poznaniu w r. b. za wytwarzane przez siebie aparaty elektryczne i armatury kablowe nagrodzona została **wielkim srebrnym medalem.** Fabryka ta wytwarza: aparaty wysokiego napięcia, wyłączniki olejowe, rozruszniki z chłodzonem powietrzem i olejowem, regulatory napięcia i prądu, regulatory obrotów dla redukcji i podwyższenia obrotów, skrzynki motorowe do 200 Amp. 500 Volt, garnitury kablowe, jak: mufy rozgałężne, złączeniowe i końcowe dla niskiego i wysokiego napięcia, dalej złącza i zaciski centryczne, skrzynki do przyłączeń domowych, odgromniki płytkowe, sanki do silników, tablice rozdzielcze itd. Omawiane zakłady wytwórcze wyrabiają również specjalną masę izolacyjną „MK" do zalewania muf dla napięcia do 80 000 Volt. — Fabrykę aparatów elektrycznych S. Kleiman i Synowie w Warszawie polecamy uwadze i poparciu sfer interesowanych branży.

„Koriolit" doskonałym materjałem do krycia dachów

Od przeszło ćwierć wieku stosuje się z najlepszym wynikiem do krycia dachów specjalną papę asfaltową, zaprowadzoną na rynku pod zastrzeżoną nazwą **„Koriolit"**, a która nadaje się do krycia dachów wszelkiego rodzaju, nie wyłączając typów starogontowych. Na czem polegają zalety **„Koriolitu"?** Otóż papa asfaltowa „Koriolit" nie zawiera smoły, jest dwukrotnie impregnowana, dzięki czemu nie wymaga smołowania przy wykonaniu pokrycia, ani też konserwacji przez długie lata. Ze względu na zalety wspomniane, oraz odporność „Koriolitu" na ogień przenośny, Towarzystwa Ubezpieczeń stosują dla dachów krytych „Koriolitem" taką samą taryfę premjową jak dla materjałów ogniotrwałych, co jest niezmiernie ważnem i na co szczególną zwracamy uwagę. Jedyną w Polsce firmą, wytwarzającą „Koriolit" jest **Spółka Akc. Emil Kuźnicki,** fabryka tektury dachowej, produktów chemicznych i asfaltu w **Oświęcimiu** w Małopolsce. Ponieważ na rynku naszym znajdują się w obiegu handlowym podobne fabrykaty mniej wartościowe, przeto przy zakupie zalecamy zważać bacznie na markę ochronną (orzełek) i nazwę **„Koriolit".** — Firma Kuźnicki udziela na życzenie interesowanemu kupiectwu wszelkich dalszych informacyj i służy szczegółową ofertą.

Ważne dla lokali z centralnem ogrzewaniem

Nastał okres zimy i znów czynne są wszelkie przyrządy do nagrzewania mieszkań, lokali handlowych i przemysłowych. W licznych wypadkach znajduje zastosowanie zwłaszcza w większych i przedniejszych przedsiębiorstwach oraz domostwach mieszkalnych ogrzewanie centralne, które mimo swe strony praktyczne, wytwarza, jak wiadomo, zbyt suche i szkodliwe powietrze. **Zakłady Ceramiczne firmy M. Perkiewicz w Ludwikowie pod Mosiną** skonstruowały specjalne naczynia do parowania, które suche powietrze zwilżają i regulują, przyczyniając się do zachowania jego wartości zdrowotnej. Firma Perkiewicz wyrabia wspomniane naczynia ze specjalnie preparowanej glinki w serjach i w sposób wypróbowany dla ich skuteczności. Przystępna cena oraz estetyczny wygląd są dalszemi zaletami tych naczyń, które z korzyścią znaleźć winny rozpowszechnienie i zastosowanie wszędzie tam, gdzie znajduje się centralne ogrzewanie. Bliższych wszelkich informacyj interesowanemu kupiectwu udziela firma Perkiewicz oraz jej składnica fabryczna w Gdyni, mieszcząca się przy szosie Gdańskiej.

Korzystne hurtowne źródła zakupu



F. i R. KALESSE
6494 KATOWICE, ul. Plebiscytowa 8.
FABRYKA KAS PANCERNYCH
Specjalność: kasy betonowo-pancerne, kasetki tylko dla odsprzedawcy

---

Rury kamionkowe polewane
Płytki terakotowe
Płytki glazurowane 7634
poleca BIURO TECHNICZNE
Albert Karp, inżynier, Warszawa, Wilcza Nr. 54
Tel. 172-47 i 92-71. PP. Odsprzedawcom znaczne rabaty



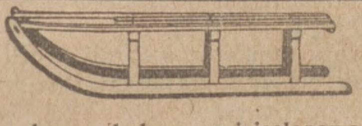
„Siatkolin"
Fabryka Lin i Siatek Drucianych w Zawierciu
Skrzynka poczt. 54. Tel. 105
poleca: 7610z
Liny, Siatki i Pasy druciane
do najróżnorodniejszych celów

Jako specjalność wytwarzamy:
miedź fosforową, metal biały łożyskowy
oraz wszelkiego rodzaju stopy z białych i innych metali
Theodor & Co.
Zakłady Metalowo-Hutnicze
Gdańsk-Oliva, Danzigerstr. 26 7648

ARMATURĘ żeliwną, stalową i bronzową, jako to: wentyle, krany i zasuwy wszelkich typów, inżektory, manometry i t. p. do przewodów na parę przegrzaną i nasyconą
polecają
JANCZEWSKI i FREYMARK
Warszawa, Mokotowska 49.
2925c



Szczotki węglowe
Franko polska Fabryka Szczotek Węglowych, Cieszyn n Śl. poleca swoje wyroby wszystkich typów i gatunków, wykonywane z najlepszych francuskich półfabrykatów, mające zastosowanie we wszystkich gałęziach przemysłu, jak również do samochodów. Oferty na żądanie!
7991



SANECZKI
z drzewa bukowego i jesionowego w najlepszem wykonaniu 7790
„MARS", Fabryka wyrobów drzewnych, Sp. z o. p., LUBLINIEC, G. Śląsk.
Biuro sprzedaży: KATOWICE, ul. Słowackiego 16.

KOSZE druciane
10 sztuk złotych 40.—
Nieznanym za zaliczeniem!



Cennik gratis!
Siatki czworokątne w każdym rozmiarze.
7768
Siatki tkane do młynów zbożowych
Siatki Rabica
Alexander Maennel, Fabryka ogrodzeń drucianych Nowy-Tomyśl, W. 1. (Wlkp.)

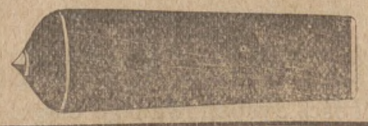
Płyty fibrowe amerykańskie
i pręty we wszystkich wymiarach, jak również preszpan w arkuszach, mika, taśma izolacyjna, taśma gumowa (paraguma) etc. etc. najkorzystniej do nabycia w Hurtowni artykułów techn. i elektrotechnicznych
S. Szajer, Kraków, ul. Wiślna, telefon 4154
7131

Trzcinę sufitową
pierwszorzędnej jakości własnego wyrobu dostarcza korzystnie
Gustaw Glaetzner
Centr. Materjałów Budowlanych i Dachówek
Poznań 3, Mickiewicza 36.
Telefon 65-80 4308 Założono 1907 r.

„SUMMIT"
brusiki naturalne
są wyśmienite, wszędzie do nabycia po cenie detalicznej
Zł 1.40, 1.30, 1.20, 1.10
Zastępca na Polskę: 8067
Inż. Ludwik Rączkowski, Kraków, Plac Marjacki nr. 9.

Liny pługowe
i liny dla wszelkich celów
dostarcza
Górnośląska Fabryka Lin Drucianych i Wyrobów Drucianych
sp. z ogr. odp. w Rudzie 8272

Wytwórnia i tłocznia wyrobów metalowych i galanteryjnych
Fr. Kalaus, Poznań, ul. Woźna 10
poleca solidnego wykonania wszelkie prace tłoczone (drykowane) w mosiądzu, aluminjum, alpadze, miedzi, białej blasze i t. p. Specjalność: Wyroby galanteryjne, rzeźnicze, elektrotechniczne, powoźnicze, fryzjerskie, biurowe oraz przybory turystyczne. 7798
Ceny niskie! Dostawa szybka!



Specjalna Pracownia Diamentów
do tarcz szlifierskich i do rżnięcia szkła
H. SZEFTEL, Warszawa
Graniczna 16. 8133 Egz. od 1882 r.

Wolne miejsce

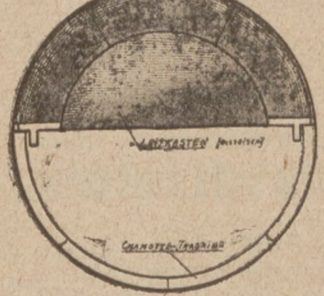


Nowoczesne urządzenia dla ochrony rur płomiennych kotła

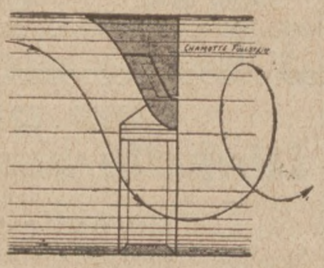
Jak już w jednym z numerów nadmieniliśmy, zauważyć można w eksploatacji kotłów parowych zjawisko zanieczyszczenia rur płomiennych sadzami, przez co otrzymujemy nietylko straty na węglu, ale również mniejszą ilość pary w kotle.

Przy badaniach celem usunięcia tych szkodl. wpływów zauważono, że osadz. się sadzy można z łatwością usunąć, jeżeli do wnętrza rury płomiennej wstawi się specjalne urządzenia, których zadaniem jest zmniejszenie przekroju przepływu gazów, a zatem i przyspieszenie przepływu gazów.

Podobne jednak urządzenia ujawniają zbyt duże straty ciągu, przez co mogą być stosowane jedynie w tych wypadkach, gdzie dysponuje się znacznym ciągiem. Tem samem w tych wypadkach, gdzie dobrego ciągu niema, wówczas stosować tego urządzenia nie można.



Rys. 1. Przekrój poprzeczny rury płomiennej.



Rys. 2. Zasłona dla odchylenia gazów.

Na drodze do pokonania tych trudności, starano się wynaleźć takie urządzenia ochronne, które uniezależnione byłyby od wielkości dysponowanego ciągu. Rozwiązanie tego zagadnienia znajdujemy w urządzeniu budowanem przez jedną z firm niemieckich *), a m. w górnej części rury płomiennej wstawia się zasłonę, kierującą gazy ku dołowi według trasy specjalnie opracowanej.

Zasłona posiada u dołu wygięcie według profilu łopatki turbinowej, przez co daje najkorzystniejsze odchylenie gazów w rurze płomiennej.

Wskazana na rys. 1 i 2 zasłona wykonana jest ze specjalnego żelaza lanego, wytrzymującego wysoką temperaturę. W dolnej części rury płomiennej wkłada się pierścień wsporczy z cegiełek szamotowych, na których opiera się zasłona. Dzięki specjalnemu profilowi, gazy po przejściu przez zasłonę przebiegają drogę S, poczem idąc wgórę, zataczają krąg ku dołowi, jak zresztą zauważyć można na rys. 2. W ten sposób gazy uzyskują przyspieszony bieg, dzięki czemu jakiekolwiek osadzanie się sadzy jest uniknione. Poza tem przez dłuższy pobyt w obrębie rury płomiennej, oddają gazy więcej ciepła otoczeniu, wskutek czego otrzymuje się lepsze odparowanie wody przy ekonomicznem zużyciu opału. Również korzystnie wpływają cegiełki szamotowe, które w czasie biegu kotła, rozpalają się do czerwoności, dzięki czemu stykające się gazy spalają się całkowicie. Również przez zastosowanie zasłony uzyskuje się równomierne ogrzewanie powierzchni ogrzewalnej kotła, czego oczywiście niema przy zwykłych rurach płomiennych, w których gazy przepływają jedynie w górnej swej części i tam jedynie oddają swoje ciepło.

Montaż zasłony jest nadzwyczaj uproszczony. Poza tem dzięki temu, że zasłona jest od góry, a nie od dołu, można łatwo przeprowadzić obserwację rur, co znajduje specjalną ocenę przy rewizjach przez dozór kotłowy.

To też dzięki wspomnianym zaletom, urządzenie opisanej zasłony znajduje coraz większe zastosowanie nietylko dla lepszego odparowania, ale również wobec ekonomicznego zużycia opału.

(— w —)

*) Deutsche Calor-Gesellschaft m. b. H., Berlin, Charlottenburg 2.

Szlakiem nowoczesnych postępów techniki

Pierwsza kolej żelazna. — Rozwój sieci kolejowej. — Lokomotywy parowe, elektryczne i dieslowskie.

Rozwój techniki i idące z tem wynalazki poruszają maszynę życia w tak zawrotnem tempie, rosnącem z minuty na minutę, że ludzkość nie może wyjść ze zdumienia i zdaje się tracić głowę w tym zawrotnym wirze bytu.

Przed 104 laty zbudowano w Anglji pierwszą kolej żelazną. Do tej chwili nie było na świecie ani jednego centymetra szyn kolejowych. Pierwsza linja kolei żelaznej otwarta została 27 września 1825 r. Lokomotywa „Active" ciągnie za sobą dwanaście wagonów załadowanych węglem i mąką oraz dwadzieścia wagonów osobowych z 450 pasażerami. Dopiero 100 lat temu złamano sceptycyzm świata wobec kolei żelaznych, tak, że na szlaku swego rozwoju sieć kolejowa na całym świecie osiągnęła dziś 1.300.000 klm.

Słychać tu i owdzie głosy, że nadchodzi już zmierzch kolei żelaznej, że do walki z nią wystąpiły dwa nowe środki komunikacji: auto i aeroplan, lecz upewnić można się, że zdanie to jest zupełnie mylne. Kula ziemska nie jest jeszcze w dostatecznym stopniu opasana szynami. Jest to zaledwie pierwsza obręcz na beczce.

Taka n. p. Sowiecka Republika posiada 31 razy mniej kolei od maleńkiej Belgji. Jak bowiem wiadomo, Belgja pokryta jest siecią kolei przecinających kraj we wszelkich możliwych kierunkach i śmiało można powiedzieć, że gęstość powyższych sieci jest jedyna na świecie.

Dla orjentacji warto zaznaczyć, że podczas, gdy Belgja posiada na 1 000 klm. kwadratowych 320 klm. linij kolejowych, to Polska posiada tych linij zaledwie 44 klm. w odniesieniu do tegoż obszaru.

Gdyby rozpatrzyć gęstość linij kolejowych również i w innych krajach zauważylibyśmy, że cały szereg państw posiada niewielki rozwój swej sieci kolejowej i dlatego też oczekiwać należy w najbliższych 20 latach dalszego rozwoju sieci.

Przypuszczalnie w 1950 r. liczba szyn kolejowych wzrośnie zapewne o jakieś 50 proc. Muszą jednak zajść do tego czasu poważne zmiany w budowie lokomotyw. Dzisiejsze maszyny pożerają zanadto wiele węgla. Dla orjentacji wypada zaznaczyć, że sto części spalonego węgla daje tylko 8—9 części zamienionych na pracę pożyteczną, a pozostały procent uchodzi w powietrze. Inne maszyny jak turbiny i maszyny Diesla pracują już wydajniej, dając 35 proc. energji na 100 części paliwa.

Z parowozami zaczynają walczyć na dobre elektrowozy i lokomotywy z urządzeniami dieslowskiemi. Te trzy rodzaje maszyn toczą ze sobą walkę na śmierć i życie. Zdaje się, że w r. 1950 r. na placu boju pozostanie już tylko lokomotywa elektryczna, a w roku 2000 parowa lokomotywa będzie już tylko pensjonarzem muzeum (—x—).

Najnowsza konstrukcja żelazna na świecie

300-metrowa wieża Eiffel i jej twórca.

Eiffel.... Z tem nazwiskiem związany jest tak blisko i bezpośrednio przedziwny twór ludzki, wieża cała z żelaza, wysokości 300 metrów, wznosząca się na Esplanadzie Pola Marsowego, górująca nad Paryżem, znana światu całemu i świat cały jednocząca dziś w zbiegających się falach radjowych...

Dumna i wyniosła, odpowiadająca dziś jak najbardziej współczesności, z żelaza i betonu wyrosłej, wieża Eiffla lata całe była wyszydzana, ośmieszana i uważana za „ohydę i skandal". Człowiek, który ją zbudował, Gustaw Eiffel, uważany był za barbarzyńcę i oto po latach zaledwie 45-ciu u podnóży wieży stanął pomnik ku chwale jej twórcy.

Historja jej powstania jest arcywymowną ilustracją gruntownej zmiany, jaka zaszła w tak krótkim stosunkowo czasie, w umysłowości, poglądach i upodobaniach ludzkości.

Trzy lata przed powszechną wystawą paryską, w r. 1886-tym, do ówczesnego ministra handlu zgłosił się inżynier Eiffel, znany już z kilku dokonanych przez siebie arcyśmiałych prac inżynierji mostowej z propozycją postawienia na placu wystawowym wieży żelaznej, wysokości 300 metrów. Projekt wydawał się niemożliwy do zrealizowania. Rok cały trwała namiętna walka, w której „fachowcy" z całą niezbitością argumentów dowodzili, że wieża musi runąć, że konstrukcja żelaza nie wytrzyma własnego ciężaru, że.... jest szaleństwem wydawać pieniądze na tak wątpliwe i ryzykowne przedsięwzięcie.

A jednak wieża stanęła... Eiffel z trudem najwyższym uzyskał 1 miljon franków od rządu resztę musiał wyłożyć sam na budowę swej wieży „marzenia o przyszłości", jak ją nazwał w swych pełnych wiary wynurzeniach.

Podczas budowy osłonięta szczelnie rusztowaniami, wieża, rosnąca z trudem niemałym ku górze, budziła wesołość powszechną, a kiedy wydarzyły się wypadki nieszczęśliwe z robotnikami, zawieszonymi na rusztowaniach

rozpoczęto całą kampanję przeciwko Eifflowi, domagając się od rządu, by zabronił dalszej budowy.

Eiffel znalazł się w pewnej chwili bez środków pieniężnych, zdawało się, że zatriumfują przeciwnicy, a wieża nigdy nie urośnie. Znaleźli się jednak ludzie, którzy mu w tem pomogli.

Prace rozpoczęte 28 stycznia 1887 roku, zostały całkowicie wykończone 30 czerwca roku następnego.

Stanęła przedziwna budowa, smukła, strzelająca w niebo ostrym swym szczytem... Pajęczyna wiązadeł żelaznych, stropów, połączeń, której odmówiono wszelkich wartości pożytecznych, sensu i piękna...

Zużyto 3 miljony kilogramów żelaza na samą podstawę wieży i pierwszą kondygnację, 4 miljony od pierwszego piętra do szczytu. Cała wieża składała się z 25 miljonów oddzielnych części metalowych, które spojono, złączono, związano, wydźwignięto w górę.

Z jaką dumą, z jaką radością patrzył Gustaw Eiffel na te niezliczone tłumy Paryżan i przybyłych z całego świata, dla których jedną z największych atrakcyj wystawy stała się właśnie jego „wieża marzeń".

Z górnych pięter wieży żelaznej setki tysięcy ludzi podczas wystawy oglądały rozściełające się w jakiejś przepastnej otchłani — na owe czasy — miasto... Do szczególnego bohaterstwa należało dotarcie do samego szczytu... Minęły lata.

Na szczycie wieży Eiffla dziś rozsiadła się jedna z najsilniejszych stacyj radjowych....

Wieża żelazna stała się wyrazem wymownym współczesności zwycięskiej, zdobywczej myśli ludzkiej i już nikogo nie śmieszy, nie razi.

Dziś nie jest już ani „ohydą", ani „skandalem".

Wieża Eiffla jest pieśnią z żelaza, której słucha cały świat.

Plan wielkiej reformy w polskiem kolejnictwie

Automatyczne hamulce w ruchu towarowym.

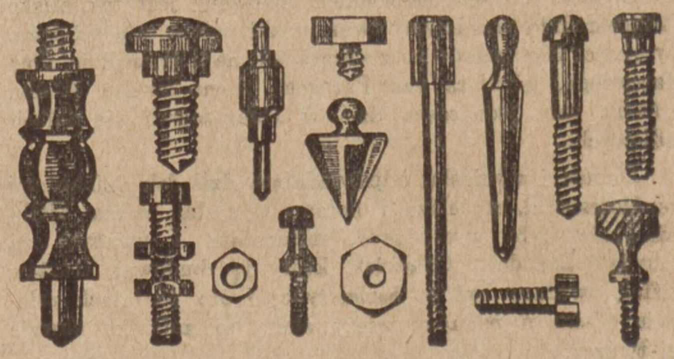
Władze kolejowe opracowały szczegółowy plan wzmocnienia bezpieczeństwa ruchu kolejowego i usprawnienia przewozu w pociągach towarowych przez zastosowanie hamulców automatycznych w ruchu towarowym.

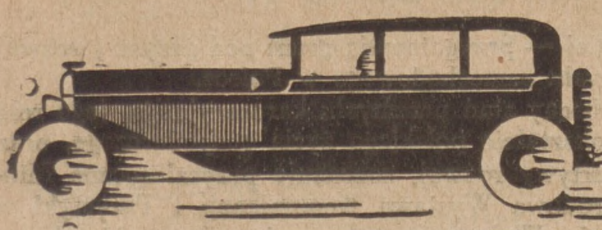
Projektem tym zajmą się niebawem centralne władze państwowe i orzekną, czy ministerstwo komunikacji może obecnie przystąpić do tej wielkiej reformy w kolejnictwie.

Automatyczne hamulce wagonowe zostały już wypróbowane w ruchu towarowym w Niemczech i Belgji, dają one wielką oszczędność, gdyż pozwalają na przyspieszenie szybkości z 35 klm. na godzinę do 50 klm. i dają możność zmniejszenia kolejowej obsługi przy równoczesnem znacznem podniesieniu bezpieczeństwa ruchu. Zagadnienie wprowadzenia w Polsce automatycznych hamulców w ruchu towarowym jest jedną z największych prac ministerstwa komunikacji. W Polsce jest w użyciu około 140.000 wagonów towarowych. Koszt wprowadzenia powyższych hamulców wyniesie przeszło 200 miljonów złotych.

Największa w Europie turbina wodna

Największa w Europie turbina wodna będzie ustawiona w Rova, nad jeziorem Garda, w elektrowni Ponale, przez medjolańską wytwórnię „Construzzioni Meccaniche Riva". Będzie to turbina typu Peltona o jednem kole i dwóch dopływach wody, o mocy 45.000 KM. przy spadzie 520 m. Tej mocy dotychczas nie osiągnęła żadna z uruchomionych w Europie turbin wodnych.





Dział Samochodowy

Na marginesie udręk garażowych

Kilkakrotnie już poruszano na łamach prasy sprawę udręk garażowych, dotyka ona najboleśniej automobilistów, obchodzących się bez szofera. O ile zaś chodzi o popularyzację i rozwój automobilizmu, może być mowa tylko o owych „gentlemendrivers", prowadzących własnoręcznie.

Szofer jest bezwarunkowo luksusem kosztownym, a czasem nawet przykrym. Stać nań głównie ludzi bogatych.

Niestety taki nieszczęsny „gentlemandriver" ma w Polsce ciężkie życie. Zobaczmy, co o tej sprawie pisze „Kurjer Warszawski":

Ot naprzykład, trzeciego dnia po kupnie nowego samochodu wyjeżdża za sprawami swojemi, aż tu nagle... ts, czcz... i samochód ów staje, gentleman wysiada, poci się, usiłuje naprawić sam nie wie co, słucha rad przygodnych „pomagierów", wreszcie zniechęcony telefonuje do garażu.

Innym znów razem wóz nie chce chodzić na t. zw. małych obrotach. Jak na złość, na skinienie pałeczki policjanta motor gaśnie. Na mieście rzecz bardzo uciążliwa.

Potem nie trzymają hamulce, albo trzymają za mocno. Potem grzeje się motor. Potem piszczą resory. Potem zacina się starter, albo gaśnie światło. Wszystkie te defekty usłużny kierownik garażu naprawia lecz właściciel samochodu dziwi się wprawdzie, że tak drobne naprawy trwają czasem kilka dni, narzeka, że w ciągu połowy tygodnia jest pozbawiony wozu, no, ale darowanemu koniowi... itd.

Rozczarowanie przychodzi po miesiącu w postaci „rachuneczku". Automobilista chwyta się za głowę. Sądził, że firma owe drobne „fabryczne" defekty, usuwała bezinteresownie, dbając o dobrą renomę oraz o względy klientów. Tymczasem „rachuneczek" opiewa zwykle na kilkaset złotych.

Regulacja karburatora 70 złotych. Podkręcenie śrub 30 złotych. Sprawdzenie instalacji elektrycznej 100 złotych. Regulacja hamulców 50 złotych. Wysłanie montera w Aleje 20 złotych (garaż jest o 300 metrów). Naprawa sygnału 80 złotych. Itd. itd.

Biednemu właścicielowi włosy stają dębem, wszakże to nowy wóz, wszakże te wszystkie drobnostki winny być doprowadzone do porządku przez dbałą o swą reputację firmę. I tak dziwno, że wypuszczono samochód, nie wyregulowawszy go uprzednio.

— Akurat, — niech pan sobie weźmie szofera, to będzie panu wóz regulował i naprawiał. My w to wchodzić nie możemy.

Sprawa ma się znacznie gorzej, gdy chodzi o remont. Pan inżynier z panem majstrem oglądają samochód, robią tajemniczą minę, naradzają się, sypią z rękawa tajemniczemi terminami, wreszcie wystraszonemu właścicielowi komunikują, że zrobi się w dwa tygodnie i będzie kosztowało 700 złotych.

W rzeczywistości naprawa jest często bagatelna i automibiliści, umiejący się „urządzać", przeprowadzają często remonty „na boku", co nie bardzo licuje z etyką, natomiast wypada znacznie prędzej i taniej. Znam wypadek, gdy remont, za który pewna firma zażądała półtora tysiąca złotych, uskuteczniono za piątą część tej sumy.

W rezultacie przez owe dwa tygodnie samochód stoi gdzieś w kącie, często na kurzu lub słocie. Potem dyrekcja garażu oświadcza, że „roboty dużo" i że potrwa jeszcze tydzień. Potem pan majster, niczem dentysta, wynajduje coraz dalsze braki. W rezultacie przez dwa miesiące maszyna stoi w garażu, cena remontu potraja się (— tyle godzin nasi robotnicy przy niej robili!!!), a... Grecja płaci.

Jeszcze dobrze, jeśli klient odbierze samochód w stanie niegorszym, niż w chwili oddania go do warsztatu. Często pordzewieją nikle, zniszczą się gumy, poginą narzędzia. Często jakaś niepowołana osoba odbywa nocne spacery do Wilanowa. Biada, jeśli garaż odnawiają. Niezawodnie nieszczęsna maszyna otrzyma kąpiel wapienno-smołowcową.

Znam fakt, kiedy dowcipny majster, nie mogąc założyć bloku cylindrowego, przylutował pierścienie do tłoków. Znam inny, gdzie niefortunnemu klientowi wymieniono gumy. Garaże i warsztaty, w których obsługa jest solidna, należą do rzadkości, a i to nie grzeszą one punktualnością.

W ten sposób samochód zamiast być wygodą i przyjemnością, staje się udręką. I to udręką bardzo kosztowną. A połowę swego „życia" spędza w warsztatach.

Radykalna reforma w tym kierunku jest konieczna i leży w interesie samych firm samochodowych, jak dotąd bardzo krótkowzrocznych. Nie widzą one, że à la longue odstraszą szerszą publiczność od nabywania samochodów. Nie każdego stać przecież na szofera i krociowe wydatki.

Nasi mechanicy warsztatowi są bardzo zdolni i zmyślni. Można im raczej zarzucić tendencję do „poprawiania fabryki", co nie zawsze wychodzi maszynie na korzyść. Jednakże, gdy chcą, pracę wykonywują poważnie i dobrze. Więc chodzi tylko o organizację. No i kupiecką uczciwość.

Zagranicą 60 proc. właścicieli samochodów obywa się bez kierowcy. Czyżby u nas było to niemożliwością? — Nie. Trzeba tylko fachowej i sumiennej obsługi garażowej.

Tyle podaje „Kurjer Warszawski". Czy jednak autor artykułu ma rację, niech w tej sprawie wypowiedzą się właściciele garażów, dla dyskusji których otwieramy łamy naszego pisma.

Pokaz karoseryj polskich na M. W. K. T.

Polskie wytwórnie karoseryj, które w ostatnim czasie, tak pod względem jakościowym, jak i estetycznym swych wyrobów poczyniły znaczne udoskonalenia, czego dowodem jest uznanie, jakiem cieszą się one nietylko w kraju, ale i zagranicą, zdobyły prawo egzystencji, wytwarzając karoserje, w niczem nie ustępujące zagranicznym.

Wykonywując karoserje z polskiego drzewa, polskiej blachy i polskiemi rękoma, wytwórnie te z jednej strony przyczyniają się do zmniejszenia importu, z drugiej — przygotowują grunt pod przyszły rozwój przemysłu samochodowego w Polsce.

Obecny stan przemysłu karoseryjnego, jego rolę w całokształcie polskiego życia gospodarczego, oraz perspektywy rozwoj, zobrazuje przyszłoroczna Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki w Poznaniu. Wykaże ona, że popieranie polskiej karoserji i jej ochrona nie jest sentymentem, lecz dobrze zrozumianym własnym interesem.

Nowa fabryka samochodów w Oświęcimiu

Pierwsza fabryka samochodów w Województwie Krakowskiem.

W dniu 8 bm. odbyło się w Oświęcimiu uroczyste poświęcenie nowych zakładów fabrycznych, należących do Sp. Akcyjnej „Oświęcim".

Nowopowstała spółka założona została w maju rb., a jako założyciele jej figurują dwie grupy: grupa polska, złożona z Artura hr. Potockiego i Rogera hr. Raczyńskiego i grupa czeska, w skład której wchodzi znana wszechświatowa firma „Czesko-morawska — Kolben-Danek", właśc. wielkich zakładów przemysłowych w Pradze, w których obok głównego produktu, jakim są samochody „Praga" — wyrabia się maszyny różnego rodzaju — przedewszystkiem rolnicze.

Nowa spółka nabyła rozległe tereny i zabudowania, należące do zlikwidowanej już „Potęgi" i przystąpiła bardzo intensywnie do przeprowadzenia adaptacyj w celu jak najrychlejszego uruchomienia fabryk. Przeprowadzono szereg inwestycyj dla postawienia fabryki na jak najwyższym poziomie.

Nowa fabryka produkować będzie obok samochodów „Praga" również i maszyny rolnicze. Powstanie tej nowej placówki przemysłowej, powitać należy z pełnem uznaniem dla założycieli.

Międzynarodowy Kongres Normalizacyjny Samochodów

W Paryżu odbył się niedawno Międzynarodowy Kongres Normalizacyjny Samochodów, mający na celu ujednostajnienie międzynarodowych norm samochodowych różnych państw. Kongres zorganizowany został przez „Bureau International de normalisation de l'automobile" na mocy uchwały, powziętej na międzynaradowym kongresie centralnego komitetu normalizacyjnego (International Standart Association"), który odbył się w październiku 1928 w Pradze.

„International Standard Association" składa się z delegatów Austrji, Belgji, Czechosłowacji, Danji, Francji, Finlandji, Holandji, Japonji, Niemiec, Polski, Rumunji, Szwecji, Szwajcarji, Włoch i innych i ma swą siedzibę w Zurychu.

Stowarzyszenie to nie zajmuje się bezpośrednio normalizacją, ale powierza ją poszczególnym krajom stosownie do gałęzi przemysłu rozwiniętego w danym kraju. Kierownictwo normalizacji łożysk kulkowych powierzone zostało Szwecji. Aby zorjentować się w rozwoju dziedziny produkcji w tem państwie, wystarczy zaznaczyć, że szwedzkie łożyska kulkowe wyrobu Svenska Kullagerfabrik w Göteborgu zyskały sobie światową sławę, przez co produkcja ich zwiększa się z roku na rok w sposób zdumiewający.

Normalizację gwintów powierzono Szwajcarji, pasowań — Niemcom i obecnie samochodów — Francji.

Na ostatnim kongresie w Paryżu najliczniej reprezentowana była Francja (przez 50 dyrektorów, inżynierów, techników, oraz konstruktorów i fabrykantów akcesoryj i części zamiennych), następnie inne państwa, jak: Belgja, Czechosłowacja, Niemcy, Polska, Rumunja, Szwajcarja, Włochy (około 30 delegatów — inżynierów i techników zagranicznych fabryk samochodowych). Obrady kongresu odbywały się w salonach klubu automobilowego Francji przy placu Zgody.

Konferencja europejskich dyrektorów naczelnych General Motors w Paryżu

Na konferencji naczelnych dyrektorów placówek General Motors w Europie, odbytej w ubiegłym tygodniu w Paryżu pod przewodnictwem p. G. K. Howarda, dyrektora regjonalnego General Motors na Europę, obradowano nad planem działalności na rok 1930, oraz nad obecną sytuacją gospodarczą. W wyniku tych obrad postanowiono przeprowadzać wszelkie operacje oględnie, stosując się ściśle do budżetów. Wszelkie mniej potrzebne wydatki zostaną zniesione, w taki jednak sposób, by nie przeszkodziło to prawidłowemu funkcjonowaniu przedsiębiorstw i należytemu wywiązywaniu się ich ze swych zadań. Sprzedaże mają być wzmożone. Celem wypełnienia tego postulatu, fabryki będą dostarczać wozy do wszelkich miejscowości w sposób możliwie najtańszy, rozszerzając w ten sposób źródła zbytu. Omawiając obecną sytuację, stwierdzono, że spekulacje giełdowe amerykańskie mają się ku końcowi, a rok nadchodzący zapowiada się nader pomyślnie. Nadprodukcji w Ameryce niema, a zastępcy General Motors są w dobrem położeniu. Współzawodnictwo poszczególnych firm samochodowych będzie w nadchodzącym roku tak wzmożone, że tylko dobrze zorganizowane przedsiębiorstwa wyjdą zwycięsko. Plany amerykańskie, choć oparte na oszczędnych podstawach, zakrojone są na szeroką skalę. Cena pieniądza wykazuje tendencję zniżkową. Wszystko to pozwoli na wzmocnienie stanowiska zastępców General Motors również i na terenie Polski i da im jeszcze jeden atut we współzawodnictwie z innemi wyrobami.

Poza p. W. L. Pawłowskim, dyrektorem naczelnym General Motors w Polsce, na konferencji uczestniczyli reprezentanci placówek General Motors w Aleksandrji, Antwerpji, Berlinie, Kopenhadze, Madrycie i Sztokholmie.

KRONIKA SAMOCHODOWA

NOWE ROZWIĄZANIE PROBLEMU UŻYCIA ZNISZCZONYCH SAMOCHODÓW.

Olbrzymia liczba samochodów, które po krótkim stosunkowo przeciągu czasu stają się, zdaniem Amerykanów, niezdatne do użytku i zastępowane bywają odrazu nowemi, jest dla Stanów Zjednoczonych trudnym do rozwiązania problemem. Na przedmieściach różnych miast amerykańskich, porzucone przez ich właścicieli samochody, gromadzą się w formalne stosy, które stopniowo, w miarę swego wzrostu, stają się zaporą dla komunikacji, nie mówiąc już o tem, że i pod względem estetycznym rażą oko. Tu i ówdzie próbowano rozwiązać problem mnóstwa zniszczonych samochodów przez palenie ich. Obecnie jednak władze nowojorskie wystąpiły z projektem pożyteczniejszego zużycia starych samochodów. Ma się z nich zbudować wielką tamę rzeczną, względnie wypełniać niemi jedno z małych jezior.

LATARKI OSTRZEGAWCZE DLA POLICJI RUCHU KOŁOWEGO.

Policjanci londyńscy, regulujący nocą ruch na skrzyżowaniach ulic, zostali zaopatrzeni w czerwone latarki ostrzegawcze, wiszące u pasa z tyłu. Inowacja ta okazała się szczególnie pożyteczna w punktach, niedostatecznie oświetlonych.

SAMOCHODY W NIEMCZECH.

Ilość samochodów w Niemczech podług ostatnich danych statystycznych wynosi 432.000 wozów, co stanowi 30 procentowy przyrost w stosunku do roku ubiegłego.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

PRASA FRANCUSKA ATAKUJE FORDA.

Francuska prasa podnosi wielki krzyk i z oburzeniem komentuje akcję Henry Forda, który zażądał od międzynarodowego biura prasy Ligi Narodów zbadania kosztu utrzymania w różnych europejskich miastach, w których Ford zamierza założyć swe fabryki, a informacje te mają być podstawą do określenia płac, które mają odpowiadać kosztowi utrzymania w danem mieście i być stosunkowo równie wysokie, jak zarobki robotników w zakładach Forda w Detroit.

Biuro pracy Ligi przyjęło propozycję Forda i honorarjum dol. 25.000 na pokrycie kosztów inwestygacji. Honorarjum to ofiarował p. Filene, bostoński ekonomista i przemysłowiec.

Najwpływowszy finansowy organ francuski „Journee Industrielle“ tak tłumaczy niewłaściwość zamierzeń Forda: „Pan Filene nie ukrywa nawet, że ofiaruje swe dolary ponieważ amerykański byznes w ogólności skorzysta z inicjatywy Forda. Zapytujemy się więc, czy międzynarodowe biuro pracy Ligi Narodów zostało na to założone, aby służyło ekonomicznym celom jednego narodu, który nawet nie należy do Ligi Narodów. Oburzający protekcjonalizm, finansowa hegemonja, ekonomiczny imperjalizm — oto co cechuje amerykańską działalność na szerokim świecie“.

W dalszym ciągu organ francuskich finansistów zaznacza, że „amerykanizacja“ nie może być zaprowadzoną w Europie, przedewszystkiem dlatego, że masowa standaryzowana produkcja przeciwna jest zarówno duchowi Europy, jak i jej ekonomicznym potrzebom. „Journee Industrielle“ zwraca uwagę na fakt, że Ameryka daje potężną ochronę jej przemysłowi przez taryfy celne, uniemożliwiające konkurencję europejskich towarów na amerykańskim rynku, — a jednocześnie Ameryka dąży ku opanowaniu europejskich rynków wszelkiemi możliwemi sposobami. Za jeden z takich dowodów amerykańskiej zachłanności francuska prasa uważa zamiar Forda zaprowadzania swych porządków w Europie.

KĄCIK PRAWNICZY

ROZPORZĄDZENIE O ŚWIADECTWACH PRZEMYSŁOWYCH DLA WŁAŚCICIELI DOROŻEK SAMOCHODOWYCH.

Według wyjaśnień Min. Skarbu, zawartych w okólniku nr. 288, właściciele dorożek samochodowych mogą nabywać na rok 1930 świadectwa przemysłowe:

a) IV kat. handlowej — dla przedsiębiorstw, posiadających tylko jedną, najwyżej 3-osobową dorożkę samochodową;

b) III kat. handlowej — dla przedsiębiorstw posiadających nie więcej niż trzy dorożki samochodowe (najwyżej 6-osobowe), względnie jeden autobus najwyżej 20-osobowy. Okoliczność, że omawiana gałąź zarobkowości wykonywana jest nietylko przez przedsiębiorców osobiście, lecz również przy udziale sił najemnych, nie stanowi przeszkody do nabywania powyższych świadectw. Dla pozostałych przedsiębiorstw samochodowych zachowują moc obowiązującą przepisy § 97 rozporządzenia min. skarbu z 8. 8. 1925 r. (Dz. U. R. P. nr. 82, poz. 560).

Zaznacza się, że przedsiębiorstwa komunikacji samochodowej (autobusowej), utrzymywanej pomiędzy dwiema miejscowościami, zaliczonemi do różnych klas w taryfie, winny nabywać świadectwa przemysłowe w okręgu tej władzy podatkowej, w której obrębie przedsiębiorca stale zamieszkuje, jednak według najwyższej klasy miejscowości, między któremi samochody kursują.



Handel i Przemysł Rowerowy

Organ Związku Mechaników Samodzielnych na Polskę Zachodnią

Rower — cygaro

Nowe pomysły w zastosowaniu do maszyn wyścigowych.

Dlaczego przeciętny rowerzysta nie może rozwinąć dużej szybkości? Wiemy, że ruch każdego przedmiotu ulega hamowaniu z powodu tarcia o ziemię, relsy lub też inną drogę oraz z powodu oporu powietrza. Ponieważ tarcie o powierzchnię toru wyścigowego w rowerze jest bardzo nieznaczne, a tak samo straty energji w doskonałych łożyskach kulkowych są minimalne, całe działanie hamujące zawdzięczamy tu (przy jeździe po gładkiej drodze) tylko oporowi powietrza. Aby zmniejszyć ten szkodliwy opór należy w miarę możności zredukować powierzchnię czołową poruszającego się przedmiotu. Ponieważ w zwykłym rowerze nie jest to możliwe, jedna z angielskich fabryk zbudowała obecnie bardzo pomysłową maszynę w kształcie długiego cygara na 2 kołach. W cygarze tym leży sam rowerzysta, poruszając mechanizm napędowy zapomocą pedałów i sterując przedn. kołem. Mimo że znacznie większa waga, nowy rower wyścigowy wykazuje na próbach bardzo dużą szybkość.

Zapotrzebowanie całego świata w motocykle

Ilość motocykli na całym świecie wynosi według danych amerykańskiej Izby Handlowej w połowie bieżącego roku 2.250.000, podczas kiedy w roku 1924 wynosiła 1.250.000, 83 proc. tej ilości przypada na Europę.



ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ
ORGAN ZRZESZENIA PRZEDSIĘBIORSTW RADJOTECHNICZNYCH W WIELKOPOLSCE.
POD REDAKCJĄ DYPL. INŻ.-EL. M. RZĘCKIEGO.

Na marginesie trudności płatniczych miast polskich

Włocławek sprzedaje swą elektrownię.

Wybudowana przed dwoma laty wielkim kosztem Okręgowa Elektrownia Kujawska we Włocławku popadła już teraz w tak ciężkie trudności płatnicze, że miasto Włocławek postanowiło ją sprzedać szwedzkim kapitalistom. Projekt ten był szeroko omawiany na posiedzeniu włocławskiej rady miejskiej w początkach b. miesiąca.

W dyskusji nad sprawą sprzedaży elektrowni wnieśli radni Toruńczyk i ks. Wojsa o przesłanie wniosku do komisji, gdyż rada jest nim zaskoczona. Dowodzili oni, że uzasadnienie wniosku jest zbyt ogólnikowe, że motywy wniosku trzeba sprawdzić, że może znajdzie się inne wyjście, że tą sprawą trzeba zainteresować społeczeństwo i dlatego proponują, aby nad wnioskiem Magistratu o sprzedaży przejść do porządku dziennego, natomiast groźnym stanem elektrowni winna z całą skrupulatnością zająć się komisja finansowa wraz z przedstawicielami poszczególnych grup radzieckich.

Rada Miejska podzieliła się na dwie części. Jedni powodowani obawą, aby firma szwedzka się nie cofnęła oraz olśnieni nadzieją zdobycia obiecanej przez firmę pożyczki (5 miljonów zł), na budowę kanalizacji i wodociągów byli za wnioskiem Magistratu. Drudzy — zdając sobie doskonale sprawę z ciężkiego położenia elektrowni, chcieli groźną sytuację rozpatrzeć, nie myśląc koniecznie o sprzedaży. Dowodzili oni, że przecież może da się jeszcze wynaleźć środki zaradcze, może jeszcze Bank Gosp. Kraj. albo polskie sfery finansowe pośpieszą elektrowni na ratunek. Stanowisko tych radnych tak uzasadnia ,,Słowo Kujawskie":

— ,,Czyż można tak ważny dział gospodarki już nietylko miejskiej, ale państwowej jak elektryfikacja kraju, oddawać w obce ręce?

Przecież to już jest zagadnienie państwowe.

Wiemy przecież, ile sprzeciwów wywołał projekt udzielenia koncesji Harrimanowi. A my już dzisiaj mówimy o sprzedaży elektrowni, sugestjonujemy się wielkiemi sumami, jakie za to otrzymamy. A i ta obiecana pożyczka (5 miljonów zł), która ma być obrócona na budowę kanalizacji i wodociągów, też nie jest bardzo ponętną. Jest ona wprawdzie ulgowa ($6^1/_2$ proc. rocznie), ale czy po obecnych doświadczeniach nie można mieć wątpliwości, że zaczniemy budować wodociągi, kanalizację potem staniemy i znowu zaczniemy mówić o ich sprzedaży. A zresztą spłata 5 miljonów, a nawet samych procentów przy pozbawieniu się przedsiębiorstw miejskich nie będzie łatwa. A wreszcie najważniejsza wątpliwość — my umiemy szybko posiadane pieniądze zjadać. Oby i tu coś podobnego nie nastąpiło".

Wkońcu po długiej dyskusji rada miejska uchwaliła nie przerywać pertraktacyj o sprzedaż elektrowni a jednocześnie sprawę omówić szczegółowo w komisji. (—r—).

Zbyt sprzętu radjotechnicznego w Poznaniu

(Na marginesie sprawy ,,Radja Poznańskiego").

Jak donosi Zrzeszenie Przedsiębiorstw Radjotechnicznych nikt w Poznaniu nie kupuje aparatów dla odbioru stacji lokalnej ani też detektorów, natomiast wszyscy żądają odbiorników, które pod gwarancją wyłączałyby Poznań. Poza tem liczba radjoabonentów nie wzrasta zupełnie.

W swoim czasie ,,Radjo Poznańskie" ogłosiło ciężki zarzut pod adresem polskiego przemysłu radjotechnicznego że wytwarza on drogo i źle. Jak dalece zarzuty te są niczem nieusprawiedliwione, stanowi fakt że przecież kupuje się aparaty lampowe i to aparaty produkcji polskiej mimo natarczywej i bezkrytycznej reklamy zagranicznej tandety.. Dlaczego więc nie kupuje się detektorów w Poznaniu? — Czyżby rzeczywiście przemysł polski, wytwarzający dobre superheterodyny i inne aparaty skomplikowane, nie umiał wyprodukować dobrego detektora, choć umie go zrobić każdy czwartoklasista?

Jeżeli więc unika się aparatów przeznaczonych dla odbioru stacji lokalnej, to przyczyny takiego gustu publiczności muszą być aż nadto wyraźne dla każdego, kto z tego stanu rzeczy chce i umie wyciągnąć konsekwencje.

Jak wynika z listu skierowanego przez Zrzesz. Przedsięb. Radjot. do „Kurjera Poznańskiego", od samego początku w R. P. szczędzono, gdzie oszczędności były nie na miejscu, a równocześnie wyrzucano pieniądze drzwiami i oknami. Urządzenie wewnętrzne stacji mówi aż nadto wyraźnie, tem bardziej, że R. P. samo chwali się, iż jest najwytworniejszą stacją w Europie.

Z listu tego najdobitnej wynikają przyczyny stopniowego zaniku zainteresowania wśród radjoabonentów stacją lokalną w Poznaniu. (—z—).

Nowy wynalazek w dziedzinie zastosowania radja

W dziedzinie telegrafu bez drutu dokonano odkrycia, które będzie miało decydujące znaczenie dla celów policyjnych i ratunkowych. Komisarz policji Ristow, kierownik stacji doświadczalnej dla meldunków dalekonośnych policji w Berlinie, skonstruował budzik radjowy, który może być włączony do każdej stacji iskrowej.

Ujemną stroną telegrafu bez drutu było dotychczas to, że liczne wołania o pomoc okrętów lub ważne doniesienia policyjne nie mogły być słyszane, ponieważ stacja odbiorcza nie działała właśnie w owej chwili, w której nadawano wiadomości ze stacji nadawczej. Było rzeczą wykluczoną, aby mniejsze stacje odbiorcze były w pogotowiu przez pełnych 24 godzin. Wynalazek Ristowa usunie te niedogodności. Jego budzik funkcjonuje zupełnie tak samo precyzyjnie, jak dzwonek aparatu telefonicznego. Może on być nastawiony na pewne zgóry ustalone i umówione hasło i tylko wówczas jest czynny, jeżeli stacja nadawcza hasło to nadaje.

Na przyszłość będą radjoodbiorniki — naturalnie tylko na policji, w służbie społecznej, na stacjach Pogotowia ratunkowego itp. — funkcjonowały zupełnie tak precyzyjnie jak telefon i będą przywoływały odnośnego funkcjonarjusza do aparatu. Jest to pożądaną ulgą dla dyżurnego, który będzie mógł w międzyczasie wypocząć lub zająć się czem innem. Miejsce jego wytężonej uwagi zajmie budzik radjowy.

Tajemniczy szkodnik radjowy

W całej Austrji i Węgrzech wielką sensację budzi tajemniczy szkodnik radjowy, który nadaje z ukrycia, na fali 517 metrów, a więc fali radjostacji wiedeńskiej, różne wiadomości, często wprowadzające w kłopot rząd austrjacki i władze bezpieczeństwa, a ostatnio spłatał przykrego figla dr. Streeruwitzowi i p. Schoberowi, który doniedawna sprawował urząd naczelnego komendanta policji austrjackiej.

Dotąd niewiadomo, czy jest to tylko przykry wesołek, czy też agent polityczny, będący na usługach obcego państwa. Ostatni figiel tego tajemniczego operatora tajemniczej radjostacji nadawczej, polegał na rozgłoszeniu przez radjo konieczności pośpiesznego gromadzenia zapasów żywności, której rzekomo po dniu 29 września r. b. miało zabraknąć w całym Wiedniu. Oczywiście wiadomość spowodowała popłoch wśród ludności stolicy austrjackiej, która w setkach wypadków alarmowała telefonicznie zarówno radjostację Ravagu, jak departament policji.

Przypuszczają, że sprawcą tych kawałów radjowych jest ten sam osobnik, który odsiedział niedawno areszt za puszczenie w świat, również przez radjo, wiadomości o śmierci jednego ze znakomitych kompozytorów muzycznych. Władze radjofoniczne i policyjne w Austrji wykryły, zapomocą stacji radjogonometrycznej, kilka niezarejestrowanych i nielegalnie zainstalowanych radjostacyj nadawczych w Austrji i na Węgrzech. Okazało się następnie, że nielegalne radjostacje utrzymywały od szeregu miesięcy kontakt z takiemi samemi radjostacjami na Węgrzech, co zrodziło przypuszczenie, że działała tu zorganizowana sieć szkodników radjowych, którzy mogli mieć również cele polityczne.

Rozporządzenie Głównego Urzędu Miar

Wyszło rozporządzenie Dyrektora Głównego Urzędu Miar:

5,22/1 z dnia 5 lipca r. b. o rozgraniczeniu okręgów legalizacji narzędzi mierniczych;

5,23/1 z dnia 5 lipca r. b. o terytorjalnym podziale miejscowych Urzędów Miar;

2,956465/0,1, z dnia 12 lipca r. b. o dopuszczeniu do legalizacji liczników energji elektrycznej typu RPT. 4,65, budowanych przez firmę Allgemeine Elektrizitäts Gesellschaft w Berlinie;

2,956215/0,1; 2,95613/0,1; 2,95642/0,1; 2,956421/1;
RPT. 2,15 RPT. 1,3 RPT. 4,2 RPT 4,21
o dopuszczeniu do legalizacji liczników energji elektrycznej typów powyższych, budowanych przez firmę Allgemeine Elektrizitäts Gesellschaft w Berlinie.

2,956375/1, z dnia 30 lipca r. b. o dopuszczeniu do legalizacji liczników energji elektrycznej typu RPT. 3,75, budowanych przez firmę Ferranti Ltd. Hollinwood, Lancashire (Anglja).

Kronika elektrotechniczna

O NALEŻYTĄ PROPAGANDĘ ELEKTRYFIKACJI POLSKI.

Jak donoszą pisma warszawskie wystąpiło w ostatnich tygodniach grono osób z inicjatywą założenia Stowarzyszenia, które miałoby na celu szeroką propagandę elektryfikacji Polski wśród społeczeństwa.

W ogromnych połaciach Polski o zastosowaniu elektryczności nie mają pojęcia, to też nawet wszelkie udzielane koncesje rozbiją się o ignorancję szerokich mas społeczeństwa w tej dziedzinie. Jesteśmy w przededniu ważnych w tej mierze decyzyj, w związku z tem winna natychmiast rozpocząć akcję energiczna propaganda, aby doniosła inicjatywa zelektryfikowania Polski nie spotkała się z niezrozumieniem i obojętnością. Uważamy, że obranie za patrona towarzystwa świetlanej postaci Prezydenta G. Narutowicza, projektodawcy i realizatora elektryfikacji Polski, jest najlepszym drogowskazem zamierzeń i prac Stowarzyszenia.

KONJUNKTURA W BRANŻY ELEKTROTECHNICZNEJ W POZNAŃSKIEM.

(wg. Sprawozdania Izby Przem.-Handl. za m. listopad). W branży elektrotechnicznej odbija się zastój, panujący w budownictwie. Zamówień brak. Rolnictwo wstrzymuje się od wszelkiego rodzaju zakupów. Klientela miejska ogranicza również swoje zapotrzebowanie. Jedynie radjosprzęty cieszą się, jako artykuł sezonowy średnim zbytem.

Kronika zagraniczna

ROZWÓJ LABORATORJÓW ELEKTROTECHNICZNYCH.

Politechnika wiedeńska zamierza rozszerzyć swój Instytut Elektrotechniczny przez budowę Laboratorjum prądów słabych. Pracę przy budowie już rozpoczęto. Budynek będzie składał się z piwnicy, przyziemia i 6 pięter i będzie zawierał oprócz pracowni do ćwiczeń i prac badawczych, pomieszczenia biurowe, audytorja i sale zebrań.

Aby zapewnić możność wykonywania pomiarów bez jakichkolwiek zakłóceń, wiele uwagi poświęcono przy budowie zabezpieczeniu budynku od wstrząśnień, poza tem wiele sal otrzymało osłonę metalową, zabezpieczającą od obcych pól.

Kierownictwo nowego Instytutu prądów słabych, poświęconego sprawom telegrafji, sygnalizacji, radjotechniki, związanych z tem podstaw fizycznych, oraz techniki drobnych mechanizmów, obejmie prof. inż. Petrisch.

Wiadomości o przemyśle elektrotechnicznym

FABRYKA SAMOCHODOWEGO SPRZĘTU ELEKTRYCZNEGO.

Z inicjatywy Czesko-Murawskiej fabryki w Pradze zostało utworzone w Polsce przedsiębiorstwo dla wytwarzania samochodowego sprzętu elektrycznego o kapitale 2,5 milj. zł. Towarzystwo to zakupiło budynki jednej z fabryk w Oświecimiu, które są obecnie przerabiane na użytek fabryki sprzętu elektrycznego.

BROWN BOVERI W POLSCE.

Znana szwajcarska fabryka elektrotechniczna Brown Boveri w Baden posiada w Polsce fabryki filjalne, których kierownictwo i decydujący portfel akcyj spoczywa w rękach austrjackich zakładów Brown Boveri. Polska filja posiada dwie fabryki zatrudniające razem 1150 robotników, wyrabiające seryjnie dynamo-maszyny i inne artykuły elektrotechniczne. Fabryki te pośredniczą również przy zamawianiu większych maszyn z zagranicznych zakładów tej samej firmy, jak np. genaratory o sile 25.000 KW. dla państw. zakładów azotowych w Mościcach i turbiny dla łódzkiej elektrowni, które zostały dostarczone częściowo z Baden, częściowo zaś z Wiednia. Za pośrednictwem swej filji w Polsce uplasował koncern dotąd 141 maszyn w kraju i ogólnej sile 550.000 KW.

Obecnie firma Brown Boveri, Baden przystępuje do podniesienia swego kapitału akcyjnego, drogą wypuszczenia nowej serji akcyj w ilościach 112.000. Nowe akcje będą podpisane i przejęte przez specjalne konsorcjum, które zobowiązało się do zaoferowania nowych akcyj dotychczasowym akcjonarjuszom. Zarząd Towarzystwa motywuje podniesienie kapitału znacznym napływem kapitałów obcych do przemysłu elektrycznego Niemiec, Anglji i Francji. Zarząd uważa za swój obowiązek poczynienie na czas odpowiednich kroków, celem utrzymania znacznej większości kapitału akcyjnego w rękach szwajcarskich.

Kronika radjowa

KONKURS NA POLSKIE PROGRAMY W AUSTRALJI.

Stacje radjowe w Australji przeszły niedawno w zarząd państwowy.

Rząd australijski rozpisał obecnie oryginalny konkurs. Szuka bowiem przedsiębiorców, którzyby za cenę 150.000 funtów szterlingów (ładna sumka) dostarczyli dla całej Australji programów radjowych. Suma ta ma być pokrytą częściowo z abonamentu radjowego. Programy pozostałyby pod stałą kontrolą urzędu pocztowo-telegraficznego.

Przeciwko obniżeniu tych programów zastrzegł się rząd w ten sposób, że w razie niedopełnienia umowy będzie wypłacona tylko część wymienionej sumy.

Dla charakterystyki całego tego konkursu warto wspomnieć, że dotąd sumę taką na programy wydawały dwa tylko miasta, Sydney i Melbourne, tak, że mimo wszystko z powodu szczupłych środków nastąpić musi obniżenie poziomu audycyj radjowych.

STACJA WATYKANU O MOCY 200 KW.

Budowana w Watykanie, pod kierownictwem Marconiego, stacja będzie chwilowo miała 50 klw. Przewidziana jest jednakowoż siła 200 klw. Jest przypuszczenie, że przy tak wielkiej sile stacja ta będzie używana nietylko do telegrafji, lecz prawdopodobnie również i do telefonji. Katoliccy chrześcijanie będą mogli zatem po ukończeniu budowy stacji słyszeć na falach eteru głos Ojca św.

RADJOAPARATY NA SAMOLOTACH.

Od 1 stycznia 1930 r. powietrzne statki komunikacyjne na linjach międzynarodowej komunikacji lotniczej będą obowiązane do utrzymywania na pokładzie radjoaparatów nadawczych i odbiorczych.

MUZYKA RADJOFONICZNA PRZEZ SIEĆ PRĄDU ŚWIETLNEGO.

W Clewelandzie, Stan. Zjednoczonych Ameryki, utworzyło się towarzystwo, które zamierza muzykę radjofoniczną rozpowszechniać za pomocą sieci prądu świetlnego. Chwilowo będzie nadawaną muzyka trzy razy dziennie. Ustawiono na próbę 2 000 odbiorników i o ile ten sposób rozpowszechniania muzyki przyniesie korzyści, zamierza się ten system przeprowadzić w całej Ameryce. Muzyka, pochodząca częściowo z płyt gramofonowych, a częściowo grana przez orkiestry radjofoniczne, odznacza się podobno wielką czystością i jest zupełnie bez przeszkód.

UNIWERSALNY RADJO-ODBIORNIK.

Jedna z wielkich amerykańskich fabryk radjowych w niedługim czasie wypuści na rynek aparat odbiorczy z wspaniałemi uniwersalnemi urządzeniami. Fabryka ta wystawiła już aparat ten w Chicago i otrzymała około tysiąca zamówień na ten typ. Całość aparatu mieści się w ogromnej szafie i waży wraz z nią około 500 kg. Składa się ona z normalnego aparatu odbiorczego. 60 watowego wzmacniacza do płyt gramofonowych, aparatu do telewizji, aparatu do odbierania obrazów bez drutu, oraz aparatu, który będzie odbierał na ekran sposobem domowym filmy dźwiękowe.

Prawdziwi miłośnicy radja, którzy dzisiaj posiadają zaledwie normalny aparat odbiorczy za lat kilka zamienią go prawdopodobnie na taki właśnie uniwersalny radjoodbiornik.

NOWE WYDAWNICTWA

„TYDZIEŃ RADJOWY" Nr 51.

Ukazał się najnowszy numer „Tygodnia Radjowego" i zawiera następujące artykuły: Z wielkiej tajemnicy „Wujcia Czesia" ;— Dawid Sarneff o radjofonji; — Na falach polskich; — Zasada działania lampy ekranowej; — Praktyczne wskazówki; — Porady techniczne; — Kronika radjowa; — Komunikaty i dział rozrywek umysłowych. — Numer zdobią liczne ilustracje. Cena pojedyńczego numeru 85 gr. Abonament miesięczny od 1 stycznia 1930 r. 2.50 zł. — Adres Redakcji i Administracji: Poznań, Plac Wolności 11.

Czytajcie, abonujcie i rozpowszechniajcie „Tydzień Radjowy".

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Apel do krajowych fabryk maszyn rolniczych

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji maszyn rolniczych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWN. „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO"

Przemysł maszyn rolniczych w Lublinie i na Pomorzu

Sytuacja w Lublinie nadal niepomyślna. — Głównym powodem ograniczenia produkcji zubożenie rolnictwa. — Wzrost importu zagranicznego. — Poprawa sytuacji w rękach banków. — Na Pomorzu po okresie świetnej konjunktury również zastój.

Sytuacja przemysłu maszyn rolniczych w Lublinie jest w dalszym ciągu niepomyślna. Bardzo niedostateczny dopływ gotówki z tytułu regulacji zobowiązań odbiorców w dalszym ciągu uniemożliwia powiększenie produkcji, która też utrzymuje się nadal na tym samym, zmniejszonym poziomie. Fabryki wykańczają jesienne zamówienia, oraz rozpoczynają załatwianie nowych, które napływają w stopniu dostatecznym. Niestety, naskutek zmniejszonej produkcji i niemożności dość szybkiego wykonania, niektóre zamówienia musiały fabryki anulować.

Są to skutki zapchania kredytów fabrycznych prolongowanemi wekslami odbiorców, którzy wobec zubożenia rolnictwa nie mogą ich wykupywać w terminie. Fabryki mają z tego powodu stale wypełnione obligo w bankach i nie mogą dyskontować weksli, otrzymanych z tytułu nowych transakcyj. Jest to głównym, jeżeli nie jedynym powodem ograniczenia produkcji, które to ograniczenie ma wielorakie ujemne następstwa.

Przedewszystkiem wychodzi ono na korzyść importu zagranicznych wyrobów, co dotyczy zwłaszcza niektórych mniej poszukiwanych, lub mniej zyskownych typów, których wyrób, wobec konieczności ograniczenia produkcji, w pierwszym rzędzie bywa zaniechany.

Po drugie praca przy zmniejszonej produkcji ujemnie odbija się na kalkulacji fabryki, gdyż towar nie drożeje, ale rentowność zakładu przystosowanego do większej produkcji, zmniejsza się i może w rezultacie doprowadzić do wykazania strat, na czem prócz akcjonarjuszy ucierpi także Skarb Państwa.

Po trzecie wreszcie, niemożność powiększenia produkcji choćby tylko do skali bieżących potrzeb rynkowych, uniemożliwia powiększenie stanu zatrudnienia robotników.

Tak więc klucz do sytuacji we fabrykach maszyn rolniczych znajduje się w rękach banków, które winny dopomóc naszemu przemysłowi w finansowaniu potrzeb zubożałego rolnictwa.

Niezwykłym popytem cieszyły się maszyny rolnicze na Pomorzu. W minionym okresie obrót w handlu maszyn rolniczych na Pomorzu był tak wielki, jakiego od kilkunastu lat nie notowano. Fabryki nie mogły nadążyć z produkcją, a wszelkie zapasy gotowych maszyn zostały wyczerpane. Olbrzymi popyt naprzykład w Toruniu koncentrował się na sieczkarniach.

Obecnie sytuacja zmieniła się zupełnie. Popyt na maszyny rolnicze z każdym dniem maleje. Niektóre fabryki zaczęły pracować tylko przez trzy dni w tygodniu i fabryki, które mają tańsze zapędy, będą zmuszone w niedługim czasie przystąpić do redukcji swego personału.

Było do przewidzenia, że dobra konjunktura w maszynach rolniczych jest chwilową, to też fabryki przez ten okres starały się tę konjunkturę jak najlepiej wykorzystać. Obecnie jednak ciasnota gotówkowa a przy niej weksle wystawiane na dłuższy termin aniżeli trzymiesięczny, są powodem ograniczeń fabryk pod każdym względem.

Ulgi celne dla maszyn i narzędzi niemieckich

Na jednem z ostatnich posiedzeń Komitetu Gospodarczego Rady Ministerjalnej postanowiono wprowadzić ulgi celne na maszyny i narzędzia sprowadzane z tych krajów, które nie zawarły z Polską traktatu handlowego. Ponieważ dwaj najwięksi sąsiedzi Polski, Rosja i Niemcy, dotychczas z nią traktatu nie zawarli, wynika z tego, że w pierwszym rzędzie o wymienione kraje się rozchodzi. Że jednak handel Rosji z Polską w dziale maszyn i narzędzi jest minimalny, ulgi celne będą w pierwszym rzędzie i prawie wyłącznie dotyczyły importu niemieckiego towaru. To postanowienie Komitetu Gospodarczego powitają — rzecz zrozumiała — z dużem uznaniem przedewszystkiem niemieckie zainteresowane sfery. Specjalne zaniepokojenie wywołała ta wiadomość w sferach polskich wytwórców maszyn i narzędzi rolniczych, zwłaszcza, że i tak wytwórczość polska w tej gałęzi walczyć musiała z silną konkurencją zagraniczną. Z tego postanowienia wynika jeszcze inna doniosła sprawa, mianowicie to, że koła polskie spodziewają się rychłego dojścia do skutku traktatu handlowego z Niemcami, w przeciwnym bowiem razie podobne postanowienie nie miałoby miejsca.

Światowe próby z traktorem

Tygodnik „Rolnik" podaje pod powyższym nagłówkiem następującą wiadomość:

Królewskie Rolnicze Towarzystwo w Anglji (The Royal Agricultural Society of England) w porozumieniu z Instytutem Inżynierji Rolniczej przy Uniwersytecie w Oxfordzie (The Institute of Agricultural Engineering, University of Oxford) zamierza w ciągu roku 1930 urządzić próby z traktorami i innemi ciężkiemi maszynami dla celów rolniczych.

Podział na klasy, według których zgłoszenia będą przyjmowane, jest następujący:

a) traktory dla ciągnienia pługów i innych maszyn polnych, oraz dla pędzenia maszyn nieruchomych,

b) komplety kablowe z narzędziami do orania lub uprawy,

c) samopędne maszyny do orania lub uprawy, niekoniecznie odpowiednie do ogólnych celów ciągnienia,

d) maszyny specjalne nieobjęte powyższemi klasami, lecz samopędne i odpowiednie do robót polnych.

Próby będą dwojakie i będą się składać z prób naukowych i technicznych, rozpoczynających się w czerwcu, oraz z pokazu dostępnego dla publiczności, który się odbędzie w okolicach Oxfordu we wrześniu.

Zgłoszenia winny być złożone do dnia lub w dniu 31 grudnia 1929 r.

Celem otrzymania bliższych informacyj, podania winny być złożone w Sekretarjacie Towarzystwa Rolniczego w Anglji (The Secretary Royal Agricultural Society of England) 16, Bedford Square, London, W. C. 1, Anglja. Aplikanci z zagranicy proszeni są o podanie typu maszyny, jaką zamierzają zgłosić.

Motoryzacja rolnictwa rosyjskiego i ukraińskiego

Państwowa komisja programowa Unji Sowieckiej opracowała projekt wysokości zaopatrzenia Z. S. S. R. w maszyny rolnicze na rok 1929/30. Całość zaopatrzenia w maszyny rolnicze ustalono na 476 milj. rubli. Z tego wypada na gospodarstwa kolektywne 104,8 milj. rubli, na nowopowstałe gospodarstwa zbożowe „Sernotrustu" 18 milj. rubli, na gospodarstwa Unji Sowieckiej 16,7 milj. rubli, na t. zw. stacje maszyn i traktorów 12 milj., na towarzystwa handlu maszyn rolniczych itp. 46,8 milj. i wreszcie na poszczególne mniejsze gospodarstwa rolne 231,8 milj. rubli.

Plan zaopatrzenia Ukrainy w maszyny rolnicze przewiduje w następnym roku kalendarzowym nadwyżkę 70 proc. w stosunku do roku 1929. Więcej niż połowa wszystkich maszyn rolniczych będzie oddana do dyspozycji gospodarstw kolektywnych. Kredyty na maszyny rolnicze będą udzielane jedynie gospodarstwom kolektywnym oraz najuboższym gospodarstwom. Między innemi ukraińskie rolnictwo w następnym roku gospodarczym będzie korzystało z 2200 traktorów.

Niemieckie maszyny rolnicze w Polsce

Według danych niemieckiego urzędu statystycznego eksport maszyn niemieckich do Polski był w latach ostatnich następujący:

Pierwsze półrocze:

Rok 1925	—	22,1	milj.	marek
„ 1926	—	7,6	„	„
„ 1927	—	17,5	„	„
„ 1928	—	26,8	„	„
„ 1929	—	31,6	„	„

Najwięcej wzrósł — w porównaniu z r. zeszłym — eksport maszyn włókienniczych (o 52,3 proc.), dalej idzie eksport obrabiarek (wzrost o 19,9 procent) i maszyn rolniczych (wzrost o 5 proc.).

Poza Polską najwięcej eksportują Niemcy maszyn do Rosji (w pierwszem półroczu r. b. za 56,3 milj. mk.) i do Gdańska (za 5,5 milj. mk.).

Eksport na Litwę jest znikomy: wyniósł w pierwszem półroczu r. b. 1,6 milj. mk.

Motor „Grossbuldog" w praktyce

Na rynku narzędzi rolniczych namnożyło się tyle motorów najrozmaitszych typów, że wprost niemożliwem jest zorjentować się, a przedewszystkiem wypróbować, który z nich jest najlepszym i najbardziej odpowiednim. Skwapliwie każdy z nas czyta w „Rynku Metalowym i Maszynowym" spostrzeżenia o motorach, na podstawie których możnaby się zdecydować na kupno czegoś rzeczywiście dobrego.

Maszyna, która ma być dobra, powinna mieć jak najprostszą konstrukcję, jak najmniej delikatnych części, ulegających zniszczeniu, zapyleniu, zaoliwieniu.

Doświadczenie wykazało, że najlepiej używać motorów o budowie mniej skomplikowanej. Przedewszystkiem zaś trzeba używać motorów renomowanych, przez praktykę uznanych jako dobre.

Motor, który będzie odpowiadał wymaganiom nawet najwybredniejszych rolników, jest Grossbuldog firmy Lanc w Mannheim, o sile 22 HP., ma on jeden cylinder, zapał otrzymuje z podgrzanej t. zw. gruszki wprost do cylindra, nie ma zatem żadnych świec ani magnety — gaźnik ma uproszczony — opalany jest ropą. Pracuje bez zarzutu: w jednej godzinie pługiem 3 skibowym orze na 21—24 cm. ¾ morga; ropy spala w 10 godzin przy oraniu od 60—70 kg., oliwy spotrzebuje 5 kg dziennie. Regulator niebardzo dokładny, który wszelkie zmiany w przeciążeniu chwilowem amortyzuje.

Motor jest na 4 biegi, do ciężkiej pracy 2, a do lżejszej drugie 2.

Do prowadzenia motoru wystarczy jedna osoba, która obznajomiona przez montera z firmy, doskonale może sobie dać radę we wszystkich potrzebnych pracach.

Motoru tego można używać jako ciągówki do wożenia ciężarów na drogach prywatnych; na szosie przy dodaniu tylnych kół o twardych gumach, można przewozić ciężary powyżej 100 q.

W następnym numerze naszego pisma podamy opis, oraz szczegółowe dane tego motoru.

DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY i CERAMICZNY

Apel do krajowego przemysłu budowlanego

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji materjałów budowlanych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie -- zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWN. „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO"

Nowa taryfa celna a przemysł przetwórczy drzewny

W ankiecie, prowadzonej przez „Gazetę Handlową" w sprawie wpływu nowej taryfy kolejowej na nasze życie gospodarcze, p. Dr. Sierota omówił również wpływ nowej taryfy na przetwórczy przemysł drzewny.

Otóż — pisze autor — od lat już 70 prowadzimy fabrykę ćwieków drzewnych, produkcja tej fabryki zakrojona na wielką skalę, pokrywała zapotrzebowania całego obszaru Państwa, skutecznie zwalczając konkurencję zagraniczną w tej dziedzinie, szczególnie na kresach, gdzie jak np. we Wilnie i Woleńszczyźnie, miała do zwalczenia bardzo uciążliwą konkurencję łotewską, fabryki ryskiej, i w Poznańskiem, szczególnie na Śląsku, gdzie konsumenci, szczególnie konserwatyści, przyzwyczajeni byli do towaru pochodzenia niemieckiego. Pomimo jednak poważne trudności, przy pewnej ochronie celnej, konkurencję tą udało się pokonać i towar krajowy wprowadzić na rynek. Zaznaczyć należy, iż ćwieki drewniane są artykułem tanim, masowym, w 95 proc. używanym jedynie do zelowania starego obuwia, a więc konsumowanym przez ludność najmniej zamożną.

Cena ćwieków drewnianych wynosiła za skrzynkę 100 kg. brutto, (85 kg. towaru) 85 złotych. Oczywiście przy tej cenie towaru, cena przewozu ma pierwszorzędne znaczenie.

Gdy dowiedzieliśmy się z pism o zamierzonej podwyżce taryfy przewozów kolejowych, sądziliśmy, iż wyniesie ona, jak to było zapowiadane, 10 procent, tak, że oczywiście nawet nie myśleliśmy o odpowiedniej interwencji. Tymczasem jednak, gdy z dniem 1 października taryfa weszła w życie, to przekonaliśmy się, że podwyżka osiągnęła dla naszego artykułu 350 do 400 proc. W cyfrach podwyżka przedstawia się następująco:

Transport z Białej Podlaskiej do Warszawy:
ładunek całowagonowy — 10 ton w wagonie 15-tonowym:

przed podwyżką	1.48 gr. (za 100 kg.)	203.20 gr. (wag.),
po podwyżce	4.51 gr. (za 100 kg.)	624.00 gr. (wag.).

Drobnica:

przed podwyżką	3.46 gr. za 100 kg.
po podwyżce	7.05 gr. za 100 kg.

Transport z Białej Podlaskiej do Poznania pół-wagonowo:

przed podwyżką	3.72 gr. (za 100 kg.)
po podwyżce	11.78 gr. za 100 kg.)

Transport do Łodzi (j. w.):

przed podwyżką	2.51 gr. (za 100 kg.)
po podwyżce	7.85 gr. (za 100 kg.)

Transport drobnicowy do Poznania:

przed podwyżką	9.84 gr. (za 100 kg.)
po podwyżce	16.16 gr. (za 100 kg.)

Transport do Wilna (j. w.):

przed podwyżką	7.83 gr. (za 100 kg.)
po podwyżce	12.52 gr. (za 100 kg.)

Transport do Lwowa (j. w.):

przed podwyżką	7.55 gr. (za 100 kg.)
po podwyżce	12.52 gr. (za 100 kg.)

Oczywiście, tak wysoka podwyżka zaskoczyła nas i wytworzyła niesłychanie ciężką sytuację, tem bardziej, że, jak to już zaznaczyliśmy, na towarze tanim, masowym, którego odbiorcą jest najuboższa ludność, wytworzyła sytuację wprost katastrofalną.

Sedno sprawy jednak leży nie w samej podwyżce, lecz w zmienionej klasyfikacji towaru. W starej taryfie było 9 klas dla transportów wagonowych i 3 dla drobnicowych. W taryfie tej ćwieki drewniane zaliczone były do 7-ej klasy wagonowej i 3-ej drobnicowej, czyli do najniższych klas. Tymczasem nowa taryfa dzieli się na 21 klas dla ładunków wagonowych i 11 dla drobnicowych. W tej klasyfikacji ćwieki drewniane zostały przeniesione do 3-ej klasy ładunków wagonowych i 2-ej drobnicowych, czyli do klas najdroższych.

Jak wykazaliśmy cyfrowo, podwyżka taryfy wyniosła 250—400 proc., podnosząc cenę towaru o 4—10 proc., 4 proc. jeżeli chodzi o województwa centralne i 10 proc. na przewozy dalsze, na Kresy.

Stan obecny prowadzi niechybnie do utraty ciężko zdobytych rynków: poznańskiego, górnośląskiego i Kresów Wschodnich, gdzie o rynek ten przemysł musiał toczyć długą walkę z konkurencją zagraniczną, obecna podwyżka, unicestwia wyrównanie zdolności konkurencyjnej przemysłu krajowego przez ochronę celną.

Nowy sposób budowy ścian i stropów w domach mieszkalnych z betonu

W jednym z ostatnich numerów czasopisma „Budowniczy" czytamy na ten temat bardzo zajmujący artykuł samego wynalazcy tegoż nowego systemu, p. inż. Popławskiego.

System ten — pisze autor — nazywany przezemnie „Izobetonem", opatentowany (Nr. 3716), stanowi jednolitą całość dwóch materjałów o doskonałej wzajemnej spoistości — betonu i cenolitu lub gazo-

betonu; daje on możność otrzymania ścian niezwykle mocnych, dobrze izolujących mieszkanie od wilgoci i chłodu, a zarazem znacznie tańszych od ceglanych o równej wartości cieplno-izolacyjnej.

Ściany składają się z dwóch płyt celolitowych lub gazobetonowych, które służą zarazem formami przy betonowaniu wnętrza ściany, co powoduje wielką oszczędność kosztów na oszalowaniu.

Gładkie płyty zewnętrzne nie wymagają otynkowania, a tylko zatarcia fug, co znów znacznie redukuje koszt otynkowania.

System ten daje możność stosowania wszelkich konstrukcyj nowoczesnych — winklowych okien, otworów okiennych o dużej rozpiętości etc., nie powodując zwiększania kosztów i trudności w wykonaniu, jak to ma miejsce przy ścianach ceglanych.

Konstrukcja nośna ścian i stropów jest żelbetowa, stanowiąca jednolitą całość, co chroni gmach od tworzenia szpar, powstających pod belkami stropowemi wskutek osiadania w żelbetowym szkielecie murowanych wypełnień ceglanych. Jednolitość konstrukcji czyni gmach wytrzymalszym na wszelkie wstrząsy i t. d.

System ten pozwala na budowę gmachów wielopiętrowych; obliczenia i rozmiary słupów, belek i stropów, dokonywuje się, jak w zwykłej żelbetowej konstrukcji.

Ważnem jest również, że beton, zaizolowany między dwie płyty celolitowe lub gazobetonowe, nie jest narażony na szkodliwe działanie zmian atmosferysznych i temperatury, a wskutek tego twardnieje i pracuje w bardzo korzystnych dla niego warunkach.

Umocowanie drzwi i okien jest łatwe, ponieważ zaś osiadanie żelbetowych ścian jest minimalne, okna i drzwi mogą być wykańczane we fabryce całkowicie bez obawy zmiany rozmiarów, spowodowanych osiadaniem ścian, co ułatwia wprowadzenie normalizacji wyrobu drzwi i okien, powodując tem znaczne obniżenie kosztów stolarszczyzny.

Strop z izobetonu składa się z płyt celolitowych lub gazobetonowych, wbetonowanych w ramy żelbetowe, posiadające odpowiednie uzbrojenie z żelaza okrągłego. Strop taki jest lekki, mocny i znacznie tańszy od innych systemów niepalnych. Zarazem tłumi dźwięk i nie przepuszcza wilgoci i chłodu. Strop ten jest również niski (12—15 cm.), przez co osiąga on znaczną oszczędność na zmniejszeniu wysokości gmachu.

Ściany i stropy mogą być wykonywane nawet przez robotników niewykwalifikowanych, co również wpływa na taniość, a w sezonie budowlanym przy braku murarzy, i na szybkość budowy. Szybkość wykonania ścian znacznie przewyższa budowę z cegły, a po wykończeniu gmach jest suchy i nadaje się do natychmiastowego zamieszkania.

Wbijanie gwoździ w ściany i sufit, przeprowadzanie w ścianie rur, sznurów elektrycznych jest nadzwyczaj łatwe.

Wskutek zmniejszonej więcej, niż o połowę grubości ścian przy budowie z izobetonu w porównaniu z budową z cegły o wiele oszczędniej może być wykorzystany plac, przeznaczony na budowę, co ma wielkie znaczenie dla budowli, wznoszonych w środku miasta.

Domy budowane w przeciągu ośmiu godzin

Kwestja jak najmniejszych kosztów i jak największej oszczędności czasu, potrzebnego na budowę domu, oddawna zajmuje nawet najwybitniejszych techników, którzy starają się ją możliwie najkorzystniej rozwiązać.

Ostatnio żywem zainteresowaniem cieszyła się na łamach prasy nowa metoda budowania, wynaleziona w Holandji, która ma umożliwić zbliżenie się do ideału, zarówno pod względem form konstrukcji, jak krótkości czasu, spotrzebowanego na budowę, a tem samem obniżenia jej kosztu do minimum.

Inżynierowie holenderscy, Harms i Small, dokonali cudu nieomal wystawienia domu w pobliżu miasta Haarlem w przeciągu czasu nie dłuższego, niż osiem godzin. Dom, o jakim mowa, został wybudowany systemem bardzo podobnym do tego, jaki stosowany jest przy odlewaniu posągów z bronzu, a także dzwonów. Szkielet nowego rodzaju domów ustawiany jest na gruncie cały gotowy. Składa on się z żelaznych płyt i tylko puste miejsca pomiędzy jedną płytą, a drugą robotnicy budowlani wypełniają mieszaniną cementu, piasku i gipsu, rozrobionych wodą i momentalnie zasychających w twardą masę. Po dokonaniu tego, szkielet żelazny, złożony z płyt, uprzednio posmarowanych w tym celu specjalnym preparatem chemicznym, zostaje wyciągnięty i dom jest gotów. Czas, potrzebny na ustawienie szkieletu żelaznego, wypełnienie pustych miejsc pomiędzy płytami i wreszcie wyschnięcie zaprawy i utworzenie się z niej jednolitej, twardej masy, nie przenosi ośmiu godzin, ażeby jednak zaprawa stwardniała na tyle, iżby dom mógł stać bez pomocy owych żelaznych płyt, potrzeba trzech dni, po upływie których dopiero wyciąga się je i oddaje dom do użytku.

Wynalazcy, celem dania dobrego przykładu i zachęcania do budowania domów ich systemem, urządzili dla siebie mieszkanie, a także biura swoje w domu, wystawionym przez nich tą nową metodą, która, o ile się przyjmie, dokona rewolucji w całem budownictwie i rozstrzygnie w sposób naturalny klęskę mieszkaniową, srożącą się w całej Europie.

Przetarg na drzewo tarte

Ostatnio odbyły się przetargi na drzewo tarte w dyrekcjach kolejowych: warszawskiej, poznańskiej i gdańskiej. Wyniki przetargów są następujące: W Dyr. Warszawskiej dostawę 18 000 m.³ drzewa tartego otrzymała w połowie Dyrekcja Lasów Państwowych, a w drugiej połowie prywatny przemysł drzewny. Cena przetargu jest o 15—20 proc. niższa od cen roku ubiegłego. W Dyrekcji Poznańskiej dostawę około 12 000 m.³ drzewa przejęła w całości Dyrekcja Lasów Państwowych, przyczem uzyskana cena jest tańsza o blisko 20 proc. od cen r. ub. Wreszcie w Dyrekcji Gdańskiej dostawę 8 000 m.³ tartego drzewa uzyskali w 50 proc. Dyrekcja Lasów Państwowych, a dalsze 50 proc. prywatni przemysłowcy drzewni. Ceny uzyskane wynoszą przeciętnie 108 zł za m.³, podczas, gdy w r. ub. wynosiły 135 (zniżka około 30 proc.). W najbliższym czasie odbędą się dalsze przetargi na drzewo tarte w dyrekcjach kolejowych Krakowskiej i Lwowskiej.

WIADOMOŚCI DROBNE

BUDOWA LINJI WĘGLOWEJ BYDGOSZCZ—GDYNIA.

Obecny stan robót na linji Bydgoszcz—Gdynia przedstawia się w ten sposób, że torowisko i mosty są już prawie zupełnie ukończone z wyjątkiem podejścia do Gdyni na przestrzeni ostatnich 3 km. oraz przebudowywanego, już istniejącego, odcinka Gołubie—Somonino o długości 13 km. Tor kolejowy również został już ułożony na całej długości zbudowanej kolei z wyjątkiem końcowego odcinka od mostu na Słupicy do Gdyni o długości 27 km. i części odcinka od st. Lipowa do st. Bąk o długości 15 km. Obecnie układa się tory na tych odcinkach.

W roku przyszłym zamierzone jest wykonanie, oprócz całkowitego ukończenia podtorza i nawierzchni, najniezbędniejszych robót, umożliwiających częściowe uruchomienie linji wyłącznie dla ruchu tranzytowych pociągów z Górnego Śląska do Gdyni, a więc urządzeń wodociągowych, urządzeń zabezpieczających, niektórych dworców, domów mieszkalnych i innych budynków. Roboty te będą ukończone przypuszczalnie w końcu roku przyszłego.

RACJONALIZACJA AUSTRJACKIEGO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO.

Tendencsje do zracjonalizowania austrjackiego przemysłu drzewnego uwidaczniają się w powołaniu do życia przez rząd organizacji fachowej „Lendesgenossenschaft der Oberösterreichischen Sägewerke", do której muszą należeć przedsiębiorstwa drzewne Górnej Austrji, przerabiające rocznie minimum 100 m.³ drewna tartego.

Nie należeć mogą zaś następujące przedsiębiorstwa:

1. przedsiębiorstwa, przetwarzające rocznie dla celów handlowych mniej niż 100 m.³ drzewa tartego;
2. przedsiębiorstwa, pracujące stale na obcy rachunek (Lohnschnitt);
3. przedsiębiorstwa leśne, zaopatrujące się w surowiec na własnych obszarach leśnych bez względu na to, czy drzewo tarte znajduje zbyt w obrocie handlowym;
4. przedsiębiorstwa o zdolności przetwórczej powyżej 100 m.³ drzewa tartego dla celów handlowych rocznie, które jednak większość surowca sprowadzają z własnych obszarów leśnych.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Warszawa, 14. 12. Na rynku materjałów budowlanych płacono przy warunkach wekslowych za 100 sztuk loco cegielnia podmiejska: Cegła 70—80, fracht 15—20, zwózka na budowlę 10—15, razem więc cena cegły loco budowa wynosi 100—105 zł., cegła górnośląska loco cegielnia G. Śląsk kosztuje 60—68 zł., plus fracht: do Warszawy 32—35; loco budowa cegła śląska kalkuluje się 100—105. Cegła częstochowska loco cegielnie częstochowskie 60—65, fracht 30 loco budowa 105—110. Dachówka franko wagon Warszawa za 1000 szt. karpiówka 160 zł., felcówka 280 zł. Cement tylko za gotówkę, zasadnicza cena syndykatu franco wagon Warszawa za 100 kg. wynosi 9.50, cena więc beczki 200 kg. w Warszawie wyniesie 9.50, plus 9.50, plus opakowanie 3.80, plus stemple i podstawienie wagonu 0.25, razem 23.05 zł., doliczając do tego 1 zł. zwózkę na skład i zarobek hurtownika, oraz podatek obrotowy dojdzie do ceny loco skład 26.50, loco budowa 27.50, cena beczki 180 kg. wyniesie odpowiednio 24.50 i 25, w opakowaniu papierowem cement kalkuluje się o 1.40 zł. taniej, worek na 50 kg. kosztuje tylko 0.55 plus 6 groszy stempel. Wapno różnych gatunków franco wagon Warszawa za 100 kg. Kadzielnia kielecka I gat. 6, — II gat. 5.40, — III gat. 5.00. Jaworznia kielecka I gat. 5.40, Zagórze kieleckie 5, Wietrznia kielecka 5.20, Chęciny kieleckie I gat. 5.40, Rudniki — Rędziny częstochowskie 4.75, — sosnowieckie I gat. 4.80 i Piechcin poznański 4.85. Zwóz wapna na skład i ze składu na budowę kosztuje 2.00, tak, że cena najlepszego wapna loco budowa dochodzi do 7.50—8, wapno lasowane za 1 m.^{3} z dostawą na budowę 45—50 zł., stare lasowane mające conajmniej rok, oddawane jest w cenie minimum 50 zł., a młodsze 45 zł. Gips solwayoski za 100 kg. loco skład: murarski 11, sztukatorski 12, modelarski 13, a alabastrowy 17, wszystkie te gatunki loco budowa o 1 zł. drożej. Na rynku materjałów budowlanych zbyt w roku b. był o jakieś 50 procent mniejszy niż w końcu sezonu roku ub. To też na składach w ostatnich miesiącach leżały bez obrotu znaczne ilości towarów. W dziale cegły tendencja jest wybitnie słaba, zapasy znaczne i wskutek tego cegielnie proponują hurtownikom coraz dłuższe kredyty wekslowe powyżej 5 miesięcy. Warunki układają się tak w cegielniach, że obecnie przy zapłacie na krótsze terminy można nawet otrzymać cegłę loco budowa w Warszawie poniżej 100 złotych. W dziale dachówki ceny utrzymują się na jednakowym poziomie już od pewnego czasu, natomiast dachówka grudziądzka kosztuje w Warszawie franco wagon o 15 zł. drożej od innych. W dziale cementu w drugiej połowie listopada wytworzyła się nawet taka sytuacja w Warszawie, że towaru było brak i ceny podskoczyły na beczce o 3 zł. tak, że beczka 200 kg. loco budowa, która obecnie kosztuje 27.50, kosztowała przejściowo 30.80. Co się tyczy wapna, to wobec osłabienia się zbytu wapienniki udzielają hurtownikom obecnie większych rabatów od cen letnich, zasadniczych, które dochodzą do 10 proc. Wogóle na rynku materjałów budowlanych w ciągu najbliższych miesięcy trwać będzie stagnacja zimowa.

Katowice, 14. 12. Cegła w hurcie loco wagon cegielnia za 1000 sztuk 70 zł. Zapotrzebowanie żywsze, niż w okresie sezonu budowlanego, co tłumaczy się niespodzianem ożywieniem ruchu budowlanego dla wykorzystania obecnej pomyślnej pogody. Na terenie śląskim sporo budowli rozpoczęto dopiero w październiku, nie mogąc przedtem uzyskać niezbędnej gotówki, a także wykańcza się gorączkowo te budowle, na które po doprowadzeniu pod dach, uzyskano kredyty na wykończenie.

METALE I WYROBY METALOWE.

Warszawa, 14 .12. (mer.) Na rynku blach notowano w hurcie loco skład Warszawa przy zapłacie wekslowej: Blacha cynkowa za 1 kg. 1.54 zł. (w detalu 1.58 zł.), blacha cynkowa „dwudziestka" 1.20 zł., „22" — 1.25 zł. Pomimo ukończenia się sezonu zbycia blachy cynkowej na rynku miejscowym przeprowadzone są drobne transakcje w zakresie tego towaru, a to wobec braku mrozu i dokonywania jeszcze niewielkich reperacyj dachów domów. Zjedn. Walcownie Blachy Cynkowej z powodu niższego notowania cynku na giełdzie londyńskiej obniżyły wkońcu ub. miesiąca ceny o 3 funty szterlinga na tonie, zaś hurtownicy zredukowali je z dniem 1 grudnia r. b. Sprzedawcy hurtowi otrzymują od producentów towar przeważnie za pokryciem należności w 50 procent gotówką i resztę na kredyt wekslowy z terminem dochodzącym do 3 miesięcy. Wypłacalność w stosunku do innych pokrewnych branż jest w blasze cynkowej niezła. W związku z końcem roku zrzeszone ocynkownie rozliczają się z kontyngentów i wskutek tego niektóre z nich wobec wyczerpania się kontyngentu wstrzymały produkcję blachy ocynkowanej do 1-go stycznia 1930 roku. Mimo to ograniczenie wytwórczości, braku blachy ocynkowanej na rynku nie odczuwa się, gdyż zbyt obecny i tak jest minimalny, zaś większego ożywienia należy oczekiwać do-

piero z nastaniem wiosny. Producenci blachy ocynkowanej stosują dla kupców odpowiednie rabaty, w zależności od ilości zakupionego towaru. Cena detaliczna blachy ocynkowanej jest o 5 groszy wyższa od ceny zasadniczej. Warunki pokrycia są: kredyt wekslowy z terminem dochodzących do 4 miesięcy wypłacalność jak w blasze cynkowej. Zapotrzebowanie na blachę białą jest obecnie w dalszym ciągu niewielkie. W związku ze zwyżką ceny blachy białej na rynku angielskim i u nas mają one od 1 października rb. tendencję zwyżkową. I od tego czasu stopniowo podwyższono je na skrzynce od 4—8 zł. zależnie od wagi skrzynki. Ceny tej blachy w handlu wobec dużej konkurencji są nieuregulowane. Blacha biała, importowana z Niemiec jest nieco tańsza od angielskiej, ale zato kupcy otrzymują towar niemiecki na ostrzejszych warunkach(na blasze angielskiej kredyt dochodzi do 4 miesięcy).

Katowice, 14. 12. Ceny za 1 kg. loco odlewnia Katowice: mosiądz pręty 3.40, tuleje i inne odlewy 3.50, mosiądz kujny 3.80, tuleje i inne odlewy 4.25, bronz fosforowy dra Kinzela, pręty 5.10, tuleje i inne odlewy 5.40, bronz niklofosforowy 5.90, manganowy kujny 4.60, bronz stalowy 6.50, aluminjowy 9, diamentowy 16.20, miedź elektrolityczna kuta w sztabach grubości ponad 20 mm. 6.50, od 15 do 19 mm. 7.40, od 10 do 14 mm. 8.70. Od dłuższego czasu zaznacza się osłabienie zapotrzebowania na odlewy metalowe, jak i na armatury. W odlewach żelaznych również stwierdzić się daje zmniejszenie zamówień.

Katowice, 14. 12. Ceny blachy cynkowej za 1000 kg. w funtach ang. loco huta: przy zamówieniach ponad 30 ton 32, od 5 do 30 ton — 32.10, do 5 ton — 33.10, dla konsumentów w drobniejszych ilościach 34.10. Zapotrzebowanie średnie.

Katowice, 14. 12. Surówka odlewnicza Huty Pokoju nr. 1 (Friedenshütte P. G. S.), oraz Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury — reprezentacja Towarzystwa dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, Sp. z ogr. odp. w Warszawie, Sienna 11, cena za tonę 220 zł loco stacja wysyłająca.

DRZEWO.

Lwów, 14. 12. Notowania drzewa Izby Przem.-Handl. we Lwowie w obrocie krajowym loco wagon stacja załadowania w województwach Lwów, Tarnopol i Stanisławów z dnia 30 listopada: drzewo jodłowe i świerkowe w stanie okrągłym okorowane: celulozowe do 10 cm. średnicy 33 zł, kopalniane od 10 cm. średn. i wyżej 1.50 m. dług. i wyż. 29 zł, drewno dłużycowe 14 do 20 cm. śr. oraz 21 do 36 cm. śr. 37 zł, kloce zdrowe tartaczne 4 m. dług. i wyż. 20 i wyż. cm. śr. —, średnica w czubie od 20—25 cm. zł — od 26 cm. i wyżej 35 zł, te same wyłącznie świerkowe o 10 proc. drożej, drewno jodłowe i świerkowe w stanie tartym i ciosanym: deski i brusy jodłowe z pod piły 3 do 6 m. dług., 10 cm. i wyżej szer. 26, 33, 40, 52 mm., grub 78 zł, 20 mm. grub 83 zł, 13 mm. grub. 93 zł, te same świerkowe, wymiary jak wyżej 105 zł, deski i brusy jodłowe i świerkowe budowlane, wymiary te same 52 mm. grub. 105 zł, 20 mm. grub. 112 zł, 13 mm. grub. 122 zł, deski i brusy stolarskie, świerkowe lub czyste i półczyste jedłowe, wymiary jak wyżej, 52 mm. grub. 150, 20 mm. grub. 155, mm. grub. 165, deski i brusy IV klasy świerkowe i jodłowe, wymiary te same, 70, 74, 80 zł, deski i brusy świerkowe, jodłowe od 1 m. wzwyż, ale poniżej 3 m. o pozostałych wymiarach, jak poprzednio są o 33 proc. tańsze; kantówki i rygle rznięte 3 do 6 m. dług., 8 × 8 i wyż. grube 92 zł, 6 do 3 m. dług. grubość ta sama 99 zł, inne wymiary według umowy, łaty rznięte 3 do 6 m. dług., 26 do 50 mm. grub., 46 do 52 mm. szer. 105 zł, 1 do 2 i pół m. grub. 58 zł, drzewo ciosane 6 do 9 m. dług., 16 × 8 grub. 55 zł, w grubościach wyższych 68 zł. Drzewo sosnowe w stanie okrągłym okorowane: kopalniane 10 m. śred., 1.50 m. dług. i wyż. 29 zł, kloce zdrowe tartaczne, pochodzące z całych dłużyc —, w stanie tartym i ciosanym deski i brusy sosnowe budowlane 3 do 6 m. dług., 10 cm. i wyżej szer. 33—40—52 mm. grub. 104 zł, długość i szerokość ta sama, 16 cm. i wyż. szer. 33—40—52 mm. grub. 108 zł, wyż. szer., 26 — 33.40 — 52 mm. grub. 145 zł, deski i brusy sosnowe IV klasy są o 25 proc. tańsze, deski i brusy sosnowe od 1 m. wzwyż, ale poniżej 3 m. są o 40 proc. tańsze, kantówki i rygle rznięte 3—6 m. dług. 8×8 i wyż. grube 120 zł, 6—8 m. dług., grubość ta sama, 120 zł, wymiary większe wedł. umowy, drzewo ciosane 3—6 m. dług. w grubościach 16×18 63 zł, 18×21 i wyż. 68 zł, nad 6—9 m. dług., w grubościach do 16×18 80 zł, nad 6—9 m. dług., w grubościach 18×21 95 zł, deski sosnowe heblowane na pióro i wpust 3—6 m. dług., 10—18 cm. szer. 135 zł.

Katowice, 14. 12. Ceny hurtowe za 1 m.³ loco skład Katowice: belki zł 130—140, szalówka 95—100, łaty 130, stolarka 180—225, dębina 250—300, podłogowe (za 1 m.²) 5.50. Zapotrzebowanie na drzewo bardzo słabe, co powoduje duży zastój w handlu hurtowym i osłabienie tendencji. Nie lepiej przedstawia się sytuacja w handlu eksportowym. Zapotrzebowanie na kopalniaki, wobec dobrego zatrudnienia w kopalniach, dosyć ożywione. Większe zakupy i szlusy kontraktowe zaczną się w początku roku przyszłego. Cena kopalniaków za 1 m.³ dol. 4.35.

SUROWCE I ARTYKUŁY TECHNICZNE DLA PRZEMYSŁU METALOWEGO.

Ceny hurtowe na surowce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego w dniu 28 listopada 1929 roku w złotych podług danych S. A. „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi").

a) za tonę franco wagon stacja załadowania:	Zł. gr.
Surówka „Starachowicka" (franco wagon huta) Nr. 0	220.—
„ „ „ „ „ Nr. 1	215.—
„ „ „ „ „ Nr. 2	210.—
Złom żeliwny (fragment lany zagraniczny)	185.—
Żelazo handlowe krajowe	350 +2%
Bednarka gorąco walcowana	422.5+2%
Walcówka, drut okrągły od 5½—13 mm., kwadratowy od 5¼—8 mm.	398.5
Blacha (cena zasadnicza) gruba 5 mm i wyżej	432,5+2%
Blacha cienka do 5 mm.	525 +2%
Koks karwiński	67.—
Koks górnośląski twardy .	50.80
Koks górnośląskj miękki	50.80
Węgiel kowalski myty cieszyński	67.—
Węgiel górnośląski gruby	40.50
Węgiel górnośląski kostka	42.—
Węgiel dąbrowski gruby	38.10
Węgiel dąbrowski kostka	39.60
Cegła ogniotrwała normalna	135.—
Cegła ogniotrwała kopulakowa	150.—
Glina ogniotrwała mielona	60—
Mączka szamotowa	80 —
Zaprawa szamotowa	73.—
Kamień wapienny	7 —

ZŁOTY W DNIU 14 GRUDNIA 1929 ROKU.

Gdańsk przekaz 57.47—57.61, gotówka 57.50—57.54, Berlin przekaz na Warszawę 46.725—46.925, na Poznań 46.75—46.95, na Katowice 46.75—46.95, gotówka gruba 46.625—47.025. Zurych przekaz 57.72¼, Londyn przekaz 43.50, N. Jork przekaz 11.25, Praga przekaz 377⁷/₈.

Przetargi • Submisje • Licytacje

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 17 grudnia 1929 r. t. j. we wtorek, o godz. 12 przed południem, sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą w Obornikach przy ulicy Obrzyckiej (w tartaku); jeden gater (trak) 550 mm.

O godzinie 13 przy ulicy Krótkiej nr. 2: jeden gater (trak) 800 mm.

Obejrzeć można 15 minut przed przetargiem. Przetarg odbędzie się nieodwołalnie.

(—) Zielniewicz, komornik miejski.

OGŁOSZENIE.

Na zasadzie punktu 3 art. 11 Dekretu o samorządzie miejskim z dnia 7. 2. 1919 roku (Dz. Prow. Nr. 13, poz. 140). Magistrat ogłasza niniejszem, że w dniu 14 stycznia 1930 roku o godz. 10 przed południem w sali posiedzeń magistratu (Ratusz I piętro) odbędzie się przetarg ofertowy na uruchomienie i utrzymanie miejskiej autokarowej komunikacji, zastępującej tramwaje, w granicach wielkiego miasta Kalisza.

Reflektanci winni oferty piśmienne, z wyszczególnieniem ew. warunków i oświadczeniem o zapoznaniu się z zaprojektowaną umową, składać w kopertach zamkniętych do dnia 6 stycznia 1930 roku w Dziale Gospodarczym Magistratu, w którym to dniu oferty te zostaną otwarte w celu zapoznania się Magistratu z ich treścią, poczem przed przetargiem nastąpią ustne pertraktacje z reflektantami.

Niezależnie od wyniku przetargu Magistrat zastrzega sobie prawo wyboru osoby przedsiębiorcy i uzależnia ten wybór od udzielania jej koncesji przez Władze Nadzorcze.

Miejski projekt umowy z uwzględnieniem linij autobusowych może być przeglądany w biurze Magistratu (Dział Gospodarczy) codziennie prócz niedziel i świąt w godzinach biurowych.

Przetarg odbędzie się na lat sześć.

Oferty winny być zaopatrzone znaczkiem miejskim za zł 3.—.

Magistrat miasta Kalisza.

SUBMISJA NA DREWNO UŻYTKOWE.

Państwowe Nadleśnictwo „Wanda“ p. Mikstat, pow. Ostrzeszów, stacja kol. Ostrzeszów, sprzeda na ogólnych warunkach sprzedaży drewna wyrobionego, obowiązujących w D. L. P. Poznań, następujące drewno użytkowe z roku gospodarczego 1929/30:

Los 1. Leśn. Aniołki, oddz. 252, kłody i dłużyce: sosna 223 szt. o masie 52.91 m^3 — brzoza 16 szt. o masie 4.50 m^3 (II—IV kl.).

Los 2. Leśn. Omieciny, oddz. 166, kłody i dłużyce: sosnowe 400 szt. o masie 86.91 m^3 (III—IV kl.).

Los 3. Leśn. Omieciny, oddz. 289, kłody i dłużyce: sosnowe 550 szt. o masie 192.20 m^3 (I—IV kl.).

Los. 4. Leśn. Marydół, oddz. 195, kłody i dłużyce sosnowe 631 szt. o masie 211.47 m^3 (II—IV kl.).

Los 5. Leśn. Komorów, oddz. 157, kłody i dłużyce: sosnowe 368 szt. o masie 102.28 m^3 (I—IV kl.).

Los 6. Leśn. Kamola, oddz. 61, kłody i dłużyce sosnowe 366 szt. o masie 226.50 m^3 (I—IV kl.).

Los 7. Leśn. Wanda, oddz. 29, kłody i dłużyce: sosna 56 szt. 28.53 m^3, świerk 3 szt. 1,46 m^3, jodła 24 szt. 14.58 m^3, brzoza 13 szt. 4.23 m^3 (II—IV kl.).

Los 8. Leśn. Wanda, oddz. 10, kłody i dłużyce: sosna 23 szt. 104.12 m^3, buk 3 szt. 0.84 m^3, brzoza 4 szt. 1.70 m^3 (II—IV kl.).

Los 9. Leśn. Wanda, oddz. 9, kłody i dłużyce sosnowe 135 szt. 56.00 m^3 (I—IV kl.).

Los 10. Leśn. Wanda, oddz. 36, kłody i dłużyce sosnowe 70 szt. 37.82 m^3 (II—IV kl.).

Los 11. Leśn. Wanda, oddz. 3, kłody i dłużyce: sosna 270 szt. 165.93 m^3, brzoza 25 szt. 9.97 m^3 (I—IV kl.).

Los 12. Leśn. Pieczysko, oddz. 110, kłody i dłużyce: sosna 152 szt. 64.94 m^3, świerk 14 szt. 18.72 m^3, jodła 5 szt. 3.41 m^3 (I—IV kl.).

Odległość poszczególnych losów od stacyj kolejowych:

Los 1, 4	od stacji Ostrzeszów	4 klm.
Los 3	od stacji Ostrzeszów	1 klm.
Los 2, 5	od stacji Antonin	3,5 klm.
Los 6	od stacji Bukownica	3 klm.
Los 7, 8 9. 11	od stacji Bukownica	7 klm.
Los 10	od stacji Ostrzeszów	9 klm.
Los 12	od stacji Godziętowy	2,5 klm.

Oferty z napisem „Submisja“ w zalakowanych kopertach należy nadsyłać do Nadleśnictwa do dnia 30 grudnia 1929 r. godz. 11, poczem nastąpi otwarcie ofert. Zatwierdzenie ofert zastrzega sobie Dyrekcja. Bliższych wyjaśnień udziela Nadleśnictwo.

Oferenci winni złożyć wadjum w wysokości 5 proc. ogólnej ceny kupna w kasie N-ctwa lub do P. K. O. konto czek. 206.835.

Ceny należy podać przeciętnie dla wszystkich klas za 1 mp. w słowach i cyfrach.

Nadleśniczy Państwowy.

LICYTACJA.

Dnia 21 grudnia br. sprzedawać będziemy od godz. 10 w lokalu p. Kryszczyńskiego w Niechanowie drogą licytacji najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: drewno użytkowe, sosnowe, dębowe, brzozowe i chrust opałowy z leśnictwa Nowawieś.

Warunki sprzedaży poda się przed licytacją.

Majętność Niechanowo.

PRZETARG PUBLICZNY

Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji m. st. Warszawy ogłasza przetarg na umeblowanie nowego gmachu administracyjnego Dyrekcji.

Szczegółowych objaśnień udzielać będzie Dział Zakupów Dyrekcji, ul. Senatorska Nr. 14, III-cie piętro, gdzie będą do przejrzenia Warunki Przetargu, Warunki techniczne, Wzór umowy, oraz plany budynku i gdzie będzie można równocześnie otrzymać wykaz (ślepy kosztorys) dla napisania oferty.

Do oferty powinien być dołączony kwit kasy Dyrekcji Wodociągów i Kanalizacji na złożone wadjum w sumie zł 3.000.

Oferta w zapieczętowanej lakiem kopercie powinna być złożona w Dziale Zakupów Dyrekcji do dnia 7 stycznia 1930 r. do godziny 12-ej w południe. Po upływie tego terminu oferty nie będą uwzględniane.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo:

1) Wyboru firmy według swego uznania, niezależnie od wyniku przetargu. 2) Podziału dostawy pomiędzy kilka firm. 3) Powiększenie lub zmniejszenie obstalunku o 50 proc. 4) Wykonanie całości lub części obstalunku p/g wzorów Dyrekcji. 5) Unieważnienie przetargu.

——

MAGISTRAT M. PIASECZNA KOŁO WARSZAWY

z powodu likwidacji elektrowni miejskiej posiada do sprzedania następujące maszyny:

1 prądnica trójfazowa — 1.000 obr. 400/231 wolt mocy 52 K. W. wraz z regulatorem magnetycznym.

1 prądnica jak wyżej, lecz o mocy 35 K. W. A.

1 silnik ,,Diesel" 1.000 H. P. z kompletem części zapasowych i pompą wodną.

1 silnik na gaz ssany firmy ,,Koerting" 50 H. P. z kompresorem do powietrza i pompą do wody.

Powyższe maszyny są w ruchu i znajdują się w dobrym stanie, mało używanym, które można oglądać na miejscu

Zgłoszenia ze wskazaniem zaoferowanych cen, należy składać w Magistracie w terminie do dnia 31 grudnia 1929 roku. Magistrat m. Piaseczna.

——

SPRZEDAŻ SKASOWANYCH OBRABIAREK ITP.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie rozpisuje ponowny przetarg publiczny na sprzedaż skasowanych obrabiarek i dwóch uszkodzonych samochodów. Termin składania ofert upływa dnia 3 stycznia 1930 r. o godz. 12-tej w południe. Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 4 stycznia 1930 r. o godz 10-ej. Przy składaniu ofert należy złożyć obowiązkowo poręczne wadjum w wysokości 5 proc. oferowanej ceny kupna. Wadjum należy składać tylko w gotówce, w akcjach Banku Polskiego, w państw. papierach wartośc. lub innych papierach popularnych. Bliższe szczegóły przetargu jak również szczegółowe warunki sprzedaży otrzymać można, za osobistem zgłoszeniem, w Wydziale Mechanicznym Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Krakowie, po wpłaceniu w Kasie Głównej Dyrekcji kwoty 100 zł, za formularze lub pocztą po nadesłaniu powyższej kwoty i znaczków pocztowych na porto.

——

SPRZEDAŻ DREWNA UŻYTKOWEGO.

Przetarg na sprzedaż 6.500 m^3 drewna użytkowego jodłowego i 55 m^3 drewna użytkowego bukowego z Nadleśnictwa Samsonów odbędzie się dnia 17 grudnia 1929 r., o godz. 12-ej w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu, przy ul. Żeromskiego 53. Drewno znajduje się na zrębach odległych od stacji kol. Zagnańsk od 6 do 14 klm.

Informacyj udziela Dyrekcja L. P. w Radomiu oraz N-ctwo Samsonów. ——

Magistrat m. st. Warszawy na podstawie instrukcyi z dnia 21. 7. 1927 roku i przepisów wadjalnych z dnia 4. 10. 1927 roku, ogłasza niniejszem

PRZETARG PUBLICZNY

na dostawę materjałów brukarskich w ilościach, w przybliżeniu, następujących:

1. Kostki rzędowej 16 cm. granitowej, albo bazaltowej 1.500 t.
2. Kostki drobnej, prawidłowej 12 cm. granitowej albo bazaltowej 1.000 t.
3. Kostki sosnowej surowej, z dostawą i ustawieniem na miejscu wskazanem 50 m^3.
4. Kostki drzewnej, mocno impregnowanej, z dostawą i ustawieniem jak wyżej 180 m^3.
5. Kamienia łamanego do bruków 1.500 t.
6. Kamienia polnego, normalnego brukowca 11.500 t.
7. Kamienia polnego drobnego 500 t.
8. Tłucznia jednolitego, twardego o wym. 4—5,5 cm. 200 t.
9. Tłucznia jak wyżej, lecz o wym. 1,5—4,0 cm. 100 t.
10. Wysiewek j. w., lecz o wym. 0,2—1,5 cm. 250 t.
11. Krawężników ciosanych 1.200 m. b.
12. Krawężników łukowych, granitowych 200 m. b.
13. Wjazdów do bram, granitowych — kompletów 10.
14. Cementu portlandzkiego:
    a) w beczkach po 200 kg. 2000 t.
    b) w workach papierowych 1000 t.

Ceny materjałów należy podać cyframi i słowami za takie jednostki, jakie są wymienione w powyższym wykazie, wskazując cenę loco wagon, stacja załadowania i podając przewoźne do jednego z warszawskich dworców towarowych (oprócz kostki drzewnej).

Ilość materjałów będzie określana według wagi kolejowej (oprócz kostki drzewnej i krawężników) a jakość według próby, albo oględzin na miejscu składu. Również na miejscu składu będzie określany odsetek braków, które dostawca może zabrać, za zwrotem odpowiedniej części kosztów przewozu.

Warunki techniczne i umowne od dnia 15 grudnia można przeglądać w biurze Działu Komunikacji od godz. 10—12 w południe (Krak. Przedm. nr. 1).

Terminy dostawy będą ustalone w umowach pod rygorem kar wadjalnych.

Do oferty należy dołączyć znaczek miejski na 3,— zł i znaczki po 50 gr. na każdym załączniku, oraz kwit na wadjum, złożone w Głównej Kasie Miejskiej na ratuszu. Na każdy materjał powinna być osobna oferta w kopercie zalakowanej pieczątką firmową.

Wadjum można składać w gotówce, albo w papierach wartościowych w/g oceny Kasy Miejskiej.

Wadja ofert nieuwzględnionych można odbierać w Dziale Komunikacji w tydzień po terminie przetargu.

Wysokość wadjum dla każdej dostawy ma być następująca:

p. 1 — 3.500 zł; p. 2 — 2.500 zł; p. 3 — 250 zł;
p. 4 — 1.000 zł; p. 5 — 1.800 zł; p. 6 — 6.000 zł;
p. 7 — 500 zł; p. 8 — 250 zł; p. 9 — 150 zł;
p. 10 — 450 zł; p. 11 — 1.000 zł; p. 12 — 300 zł;
p. 13 — 100 zł; p. 14 — 6.000 zł;

Termin ostateczny składania ofert: godz. 12 w poł., dnia 13 stycznia 1930 r., w biurze Kontroli Technicznej — Krakowskie Przedmieście 1, środkowa oficyna parter.

Magistrat zastrzega sobie prawo:

1. Wyboru dostawcy według uznania niezależnie od wyników przetargu.
2. Podziału dostawcy każdego materjału pomiędzy różnych dostawców.
3. Zmiany ilości materjałów o 30 proc.
4. Unieważnienia przetargu.

Magistrat m. st. Warszawy.

DOSTAWA POKOSTU, TERPENTYNY ETC.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie, rozpisuje przetarg publiczny na dostawę w okresie rocznym 90.000 kg. pokostu, 12.000 kg. terpentyny, 10.000 kg. bieli szarej i 3.000 kg. pomeksu.

Termin składania ofert upływa dnia 21 grudnia b. r. o godzinie 12-tej w południe. Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 23 grudnia b. r. o godz. 10-ej.

Przy składaniu ofert należy złożyć obowiązkowo poręczne (wadjum) w wysokości 5 proc. wartości oferowanej dostawy.

W razie otrzymania dostawy, składa oferent obowiązkowo kaucję w wysokości od 5-ciu do 10-ciu proc. wartości otrzymanej dostawy, zależnie od uznania Dyrekcji.

Wadjum i kaucję można składać w gotówce, w akcjach Banku Polskiego, w państwowych papierach wartościowych lub w innych papierach pupilarnych.

Bliższe szczegóły przetargu, jak również szczegółowe warunki techniczne otrzymać można w Wydziale Zasobów Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Krakowie, po wpłaceniu w Kasie Głównej Dyrekcji kwoty 2 zł za formularze, lub pocztą po nadesłaniu powyższej kwoty i znaczków pocztowych na porto.

———

SPRZEDAŻ MASZYN DO OBRÓBKI DRZEWA.

Z powodu rekonstrukcji naszych zakładów obróbki drzewa w Sielcu-Bienkowie i we Lwowie f-ma „Oikos", S. A. Lwów, ul. 3-go Maja 16, posiada do zbycia następujące maszyny:

a) maszyna nowa nieużywana

1 cyrkularka podwójna f-my Wusster i Dietz, Derendingen - Tübingen (Doppelbauholzkreissäge, Modell A 32 mit Kettenvorschub) długość cięcia 10 m., najwyższa wysokość cięcia 280 mm., największy przepust między piłami 320, największy posuw na minutę 15 m., średnica tarczy pił 800 mm.,

b) maszyny używane:

1 strugarka 200 mm. szer.

1 strugarka 400 mm. szer. firmy Kirchnera,

1 piła taśmowa f-my Max Hopfengärtner Holoubkau (Tischler Band - Säge).

1 gryz łańcuchowy f-my Jonsereds Fabrikers Aktiebolag Service (Kettenfräser).

1 żłobiarka f-my Kissling A. G. Leipzig (Kehlmaschine).

1 wiertarka (Langlochmaschine) 200 mm.

1 szlifierka do nożów 1000 m.

1 prasa hydrauliczna z pompą 5500 × 550 × 12,

1 maszyna do rozpościerania kleju 1.300 mm.

c) motory elektryczne używane na stały prąd 110 V.:

1 motor 2.1 HP 1200 obrotów,

1 motor f-my Elin 3 HP. 870 obrotów,

2 motory do żórawi 1 HP. 1400 obrotów.

1 motor 1.2 HP. 1400 obrotów,

1 motor f-my A. E. G. 9 K. W. 1500 obrotów.

„Oikos" Ska. Akc. dla przemysłu drzewnego, Lwów, Trzeciego Maja 16 I p.

———

Komitet budowy kliniki neurologicznej Uniwersytetu J. K. we Lwowie ogłasza

PRZETARG PUBLICZNY

na dostawę elektrycznej windy osobowej i zegarów elektrycznych dla wymienionej kliniki. — Szczegółowe ogłoszenie przetargu umieszczone jest w dzienniku urzędowym Wojewódzkim.

Za Komitet budowy Prof. Dr. H. Halban mp.

Wydział Rady powiatowej w Żółkwi.

PRZETARG

na sprzedaż drzewa materjalnego sosnow. w ilości około 7500 m^3 na pniu z lasu gminnego Borowe, powiat Żółkiew, odbędzie się dnia 27-go grudnia 1929 roku o godzinie 12-tej w południe w Wydziale powiatowym w Żółkwi.

Oferty pisemnie przedkładać w zamkniętych kopertach, z dowodem złożenia wadjum w Kasie Wydziału powiatowego do dnia 27-go grudnia b. r. godziny 10-tej w południe.

Szczegółowe warunki sprzedaży są do przejrzenia w biurze Wydziału.

———

OGŁOSZENIE.

Komenda Portu Wojennego Pińsk zamierza w dniu 30 b. m. o godzinie 10,30 sprzedać drogą nieograniczonego przetargu ofertowego następujący sprzęt techniczny:

	Grupa I.	
1.	Silniki spalinowe 8 cylindrowe lotnicze marki „Renault" bez magnet używane, wymagające remontu	4 szt.
	Grupa II.	
2.	Tokarka do metalu	1 szt.
3.	Maszyna parowa	1 szt.
4.	Wiertarka transmisyjna z kołami pasowemi	1 szt.
5.	Wiertarka ręczna	1 szt.
6.	Gwinciarka do metalu	1 szt.
7.	Piła transmisyjna do metalu	1 szt.
8.	Motor spalinowy Austro-Daimler Nr. 1267	1 szt.
	Grupa III.	
9.	Reflektor używany ze zbitem lustrem	1 szt.
	Grupa IV.	
10.	Lina stal. 27 mm. używana	1037.28 kg.
11.	Lina stal. 30 mm. używana	695.9 kg.
12.	Lina stal. 35—40 mm. używana	4088.8 kg.
13.	Lina stal. 45 mm. używana	1149.0 kg.
14.	Lina stal. 28 mm. używana	6000.0 kg.
15.	Lina stal. 11 mm. używana	3421.0 kg.
	Razem liny:	16.391.98 kg
	Grupa V.	
16.	Szpuntrale żelazne	26500 kg.

Przedmioty w pozycji 2—8, pozostałe są po pożarze Warsztatów.

Ceny należy podawać za każdą grupę poniższych przedmiotów oddzielnie, względne za wszystkie grupy razem.

Od oferentów wymagane jest wadjum w wysokości 100 proc. oferowanej sumy.

Obejrzenie przedmiotów, oraz bliższych szczegółów można zasięgnąć w Magazynie Rejonowym Portu Wojennego Pińsk.

Komendant Portu Wojennego Pińsk
(—) Dębski Komandor ppor.

DOSTAWA DRZEWA KOPALNIANEGO.

Państwowa Kopalnia węgla Brzeszcze zakupi na pierwsze półrocze 1930 r.:

10.000 m³ kopalniaka gatunku sosna, świerk lub jodła w przyciętych na miarę stemplach — częściowo — w całych dłużycach, do dostawy regularnej około 1500 m³ miesięcznie, począwszy od 1 lutego 1930 r. franco wagon Brzeszcze.

150.000 b. m. feli (okorków) grubości 20 i 26 mm. w długościach 1,25 m. — 6 m. sztuka, szerokości od 16 cm. wzwyż, do dostawy miesięcznie około 30.000 b. m., franco wagon Brzeszcze.

Pisemne oferty składać należy do końca grudnia br. dołączając do oferty kwit na złożone na rachunek kopalni wadjum w wysokości 3 proc. wartości oferowanego materjału. W razie otrzymania zamówienia wadjum to winno być uzupełnione do 10 proc., wartości zakupionego drzewa.

Szczegółowe warunki dostawy oraz żądane informacje można otrzymać w godzinach urzędowych w Dyrekcji Kopalni.

Dyrekcja zastrzega sobie przyjęcie ofert w całości lub częściowo, jako też prawo całkowitego odrzucenia tychże bez podania powodów.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach ogłasza

KONKURS.

na projekt budowy domu mieszkalnego, czteropiętrowego przy ul. Słowackiego 41—43 w Katowicach

Za najlepsze prace przyznane będą 3 nagrody: I — 1000 zł, II — 750 zł, III — 500 zł.

W konkursie mogą brać udział tylko polscy architekci.

Bliższe wyjaśnienia, program projektu i sytuacji udziela Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych pokój 302.

Prace winny być składane względnie nadesłane najpóźniej do dnia 8 stycznia 1930 o godz. 12 pod adresem powyższym.

Śląski Instytut Rzemieślniczo - Przemysłowy w Katowicach uruchamia już w najbliższych dniach w Katowicach

KURS IMITACJI DRZEW I MARMURÓW

dla lakierników, malarzy szyldów, jakoteż malarzy pokojowych pod kierownictwem wiedeńskiego instruktora p. Edwarda Szprucha.

Kurs trwać będzie około 4 tygodnie z 24 godzinami nauki tygodniowo. Opłata kursowa wynosi zł 80, oraz wpisowe zł 10 od uczestnika, będącego członkiem Instytutu, niecłonkowie płacą 30 proc. więcej.

Zgłoszenia na kurs przyjmuje i udziela wszelkich informacyj biuro Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Katowicach, przy ul. Słowackiego 19, III p. codziennie od godz. 9-13 i od 16-18, zaś w soboty od godz. 9-13.

WYNIK KONKURSU

na plakat przedsiębiorstwa „Polmin" Państwowej Fabryki Olejów Mineralnych

Dnia 13-go grudnia 1929 r., „Jury" złożone z p. prof. Cieśli Henryka i p. prof. inż. arch. Wiktora Bronisława, jako też z członków Dyrekcji „Polminu" — rozpatrzyło 255 nadesłanych prac konkursowych i przyznało:

I-szą nagrodę w kwocie zł 1.000 — pracy opatrzonej godłem „To".

II-gą nagrodę w kwocie zł 500 pracy opatrzonej godłem „Srebrny murzyn".

III-cią nagrodę w kwocie zł 300 pracy opatrzonej godłem „Happy end".

Po otwarciu kopert okazało się, że autorami prac są:

ad. I. pp. Jerzy Hryniewiecki i Andrzej Stypiński z Warszawy,

ad. II pp. Jerzy Hryniewiecki i Andrzej Stypiński z Warszawy,

ad. III. pp. Władysław Lewandowski i Bolesław Przyłuski z Warszawy.

Ponadto zamierza Dyrekcja zakupić około 15-cie prac.

Prosimy autorów prac nienagrodzonych o podanie adresów, pod jakimi mają być zwracane prace oznaczone odnośnem godłem, gdyż ze względu na dyskrecję nie będziemy otwierać nadesłanych kopert.

„Polmin". Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych
Dyrekcja.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Krakowie powiadamia sfery zainteresowane, że w najbliższym numerze „Monitora" ukaże się szczegółowe ogłoszenie

KONKURSU

na impregnację w r. 1930 około 12.500 sztuk słupów telegraficznych sosnowych.

Termin wnoszenia ofert do dnia 23. 12. br.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Krakowie
Prezes: Inż. Dutczyński.

Magistrat m. Koła, Województwa Łódzkiego ogłasza

KONKURS

na stanowisko kierownika elektrowni miejskiej (wykwalifikowanego elektrotechnika).

Warunki płacy według VIII grupy uposażenia urzędników państwowych plus 15 proc. dod. komunalny.

Oferty z odpisem świadectw należy nadsyłać do Magistratu m. Koła w terminie do dnia 20 grudnia 1929 r.

Nieuwzględnione oferty pozostaną bez odpowiedzi.

Magistrat.

Sprzedaż, dzierżawy, personel, zastępstwa.

Z powodu likwidacji **Spółki Akcyjnej „ARBOR"**, Przemysł Drzewny i Handel Materjałami Budowlanemi **w Kaliszu**

są do sprzedania dwie nieruchomości

1. **w Kaliszu przy ul. Kościuszki 24**, nieruchomość z budynkami i szopami przestrzeni 13 000 łokci;

2. **w Skalmierzycach:** nieruchomość: dom mieszkalny dwupiętrowy, budynek po dużym tartaku i duży budynek po mechanicznej stolarni, obszerna piwnica, budynek na składy, duża szopa i bocznica kolejowa, przestrzeń 1 hek. 50 ar.

P o n a d t o: 7973

Maszyna parowa na 80 koni, kocioł parowy 7,5 atm. kornwalijski, dwu-płomieniskowy, oraz niektóre drobne maszyny po tartaku. Wiadomość:

Kalisz, ul. Kościuszki 24 Sp. Akc. „Arbor"

Fabryka maszyn rolniczych

wraz z odlewnią żelaza i tartakiem, własną siłą parową i elektrycznem oświetleniem, jest do sprzedania w całości z dużym zapasem gotowych m. szyn rolniczych i odlewów. Można nabyć 1/3 część fabryki ewent. może być oddana w dzierżawę z zabezpieczeniem kaucyjnem. Wiadomości udzielić może Adm. „Rynku Metalowego i Maszyn." pod nr. 8293.

Motory (elektr.)

1 MOTOR (elektr.) 1 km., 1600 obr., 220 Volt. 1 MOTOR (elektr.) 1 km., 1400 obr., 220 Volt. 1 MOTOR (elektr.) 3 km., 1500 obr., 220 Volt. 1 MOTOR (elektr.) 3 km. 1600 obr., 220 Volt. 1 MOTOR (elektr.) 3 km., 1500 obr., 220 Volt. 1 MOTOR (elektr.) 3 km., 1600 obr., 220 Volt. 1 MOTOR (elektr.) 5 km., 1700 obr., 440 Volt. 1 MOTOR (elektr.) 5,5 km., 1430 obr., 440 Volt. Motory znajdują się w najlepszym stanie z jednoroczną gwarancją. 8249

Przewijanie dynamomaszyn i transformatorów

„Indukcja", Poznań, W. Garbary 14. — Telefon 5849

Motory, dynamo, wentylatory stal. na składzie

Motory, dynamo-maszyny, wentylatory

7786

Kupno, sprzedaż, zamiana, reperacje, przewijanie panewki, kolektory najtaniej i dokładnie

ZAKŁAD ELEKTROMECHANICZNY

Warszawa, Krucza 22 - Tel. 204-55

— Warunki kupna i sprzedaży dogodne —

Motory od 1/4 do 20 KM. stale na składzie

Do sprzedania:

1 tokarnia 2400 mm. dług. toczenia

1 tokarnia 1500 mm. dług. toczenia

2 wiertarki słupkowe

od 1 do 50 mm. wiercenia. — Zgłoszenia do Administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 8343.

Cegielnia parowa

zabudowania masywne, produkcja roczna ca. 2,000 000 sztuk cegły, blisko miasta, zaraz kompletnie na sprzedaż. Zgłoszenia 8291

Jan Mroziński, budowniczy, Ostrów (Wlkp.)

Nadzwyczajna okazja

dla

młynarzy

Urządzenie młyna na 250 ctr., Walce młyńskie zagraniczne, podwójne i pojedyńcze, **Pytle płaskie** (planzichtry), **Reformy Secka** do gryzików, **Łuszczarka Secka, Odsiewacze** centryfugalne i graniaste, **Filtry** ssące Secka, **Wentylatory. Transmisje, Elewatory, Tryjery.**

L O K O M O B I L E

Lanza i Flöthera

Maszyny są używane, lecz w dobrym stanie gotowe do użytku.

D o s t a r c z a m y

wszelkie maszyny nowe dla młynów

jak: **Walce, Pytle płaskie, reformy, śrutowniki, czyszczarnie, tryjery, turbiny.**

Przyjmujemy kompletne budowle młynów i śpichlerzy z maszynami zapędowemi, jak: **motorami, lokomobilami i turbinami.**

Dostarczamy wszelkie artykuły techniczne dla młynów jak **gazę jedwabną, czerpaki, śruby, pasy, gurty, oskardy, ryflujemy walce.** 7483|7484

Inż. SOBAŃSKI i SZAFARKIEWICZ

dawn. Oddział Techniczny Banku Młynarzy

TELEFON Nr. 14-42 POZNAŃ UL. WENECJAŃSKA 6

POMPA z motorem elektr. Siemensa, 220 volt, prąd stały, z spec. wyłącznikiem, ca 15 m³ na godz., **1 motor** 120 volt, 5 km., prąd zmienny. 1420 o. A. E. G., z rozrusznikiem, **1 motor** 3 km., 220 volt, 1430 o., prąd zmienny A. E. G. z rozrusznikiem; **1 dynamo, 1 starter Boscha**, 12 volt, w bardzo dobrym stanie korzystnie sprzeda

Fr. Kloza, Warsztat elektromechan. **Poznań, ul. Półwiejska nr. 4** 8306

Korzystnie zaraz do sprzedania

1 motor 50 K. M. Diesel stojący, firmy Benz. Manheim **2 dynamo** a 25 K. M., 110 Volt, firmy Siemens Schuckert, **20 motorków** a 3/4 K. M., 110 Volt. 2 automatyczne **regulatory, 1 tablica rozdzielcza,** wszystko w dobrym stanie 8290

Mechaniczna Fabryka Haftów, HERMAN GÓRNY w Kaliszu

Maszyna parowa fabryki „Nobel" stojąca 120 KM.

Kocioł parowy z rurkami ogniow. około 7 Atm. ciśnienia, średn. 1680 mm, długość 4200 mm.

Motor na gaz 35 HP. z gazownią na koks i gazownią na drzewo :-:

okazyjnie do sprzedania

Za pośrednictwo wynagradzamy

Dom Handlowy i Techniczny „PILOT" Sp. z ogr. por.

we LWOWIE, ul. Batorego 4 8302

Wykaz okazyjnych maszyn wysyłamy na żądanie.

Przy wszelkich zamówieniach prosimy powoływać się na „Rynek Metalowy i Maszynowy".

Do sprzedania okazyjnie **maszyny stolarskie** zupełnie nieużywane: **1 piła taśmowa. 1 gryzerka pionowa, 1 heblarka.** Wiadomości: L. Seelig i Syn, Lwów, Sykstuska 56a. 8331

Na sprzedaż

MASZYNA PAROWA bud. 1913 r. na parę przegrzaną z kondenzacją wentylową 175/225 KM.
KOCIOŁ Lankashyre bud. 1910 r. na 10 atm., pow. ogrzewalna 75 qm., przegrzewacz 26 qm.
MOTOR Deutza Diesel 4 taktowy 12 KM.
MOTOR URSUSA Semi Diesel 40 KM.

Specjalny Handel Maszyn dla Przemysłu 8332
M. Broński, Poznań, ul. Nowa 6

Z powodu likwidacji bardzo tanio do sprzedania wyremontowane
lokomobile, motory, bormaszyny i różne narzędzia
mechaniczne. — Zgłoszenia do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego“ pod „Tanio“ nr. 8243.

---

2 lokomobile Lanza
stacjonowane 55–85 KM, 48–70 KM, oraz motor ropny 30 KM oddamy okazyjnie: Inż. Sobański i Szafarkiewicz Poznań ulica Wenecjańska 6 — Telefon 14-42 8339

8305

MOTOR

10/12 K. M. na naftę, fabrykat Donarth, Lipsk, komplet do ruchu.
MOTOR „Deutz“ 14 K. M. na benzol i naftalinę, komplet tanio na sprzedaż.
„METALOWIEC“ Poznań, ulica Towarowa - Telefon 39-12

Maszyna parowa 70—90 KM., z kondenzacją i stawidłem wentylowem fabrykat Skoda-Werke Pilzno, mało używana, bardzo korzystnie natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia: ROMAN SPRINGUT, Żywiec. 8273

Kupiec-ekspedjent

żelaźniak, metalowiec, lat 23, z kilkuletnią praktyką w handlu i przemyśle, z pierwszorzędnemi świadectwami, biegły w polskim i niemieckim, zna prowadzenie księgowości i korespondencji oraz wszelkich prac biurowych, **poszukuje jakiejkolwiek posady.** Łaskawe zgłoszenia do Admin. „Rynku Metal. i Maszynowego“ pod nr. 8297.

Zdolny, energiczny

podróżujący

z zaprowadzoną klientelą w branży rowerowo-maszynowej, przyjmie zastępstwa fabryk części rowerowych, wyłącznie krajowych wyrobów. Zgłoszenia do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego“ pod nr. 8215.

Starszy pan, sądownie zaprzysiężony rewizor ksiąg,
poleca się Szan. Kupiectwu i Przemysłowi
do wszelkich prac buchalteryjnych
do kontroli ksiąg, zestawienia bilansów po cenach bardzo przystępnych. Zapewnia sumienną pracę.
Zgłoszenia uprasze się do admin. niniejszego pisma pod nr. 300.

KUPNA

Poszukuję małe dynamo 220 volt, 12 KM, prąd stały, w nowym lub używanym lecz dobrym stanie. Oferty uprasza się nadesłać do „Par“, Polska Agencja Reklamy Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 52,21 8336

Kupimy 8333

10 lorek używanych w dobrym stanie

o pojemności 3/4 kbm szerokość toru 500.

Oferty do Biura Zarządu Fabryk Wyrobów Ceramicznych, Krotoszyn i Przysieka w Poznaniu, Plac Wolności 9.

Maszynę parową o sile 120 - 150 KM oraz kocioł kompletny z armaturą w dobrym stanie, lokomobilę o sile 25 - 30 KM poszukuje 8340

L. Hollaender, Tartak Parowy, Spytkowice, Stacja kol. Chabówka

---

Stare płyty akumulatorowe, szlam,

i wszelkie stare metale

kupuje

T. Bielawski, Poznań,

Bukowska 33. — Telefon 6418. 8062

Wąskie schody żelazne

$3^1/_2$ m. wysokie kręcone lub proste kupię okazyjnie. Oferty do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego“ pod nr. 600.

Fabryka gwoździ

nie należąca do kartelu, poszukuje huty żelaza, która również nie należy do kartelu, któraby dostarczyła

surowiec

do fabrykacji gwoździ. Zgłoszenia do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego“ pod nr. 8271.

Kupię **lokomobilę** nowoczesną 80/100 KM. Ekshaustor-wentylator wyd. na min. 1000/1500 m³ powietrza Młot sprężynowy lub hydrauliczny, waga babki 50/80 kg
Tokarnię czołową, (kopfbenke) ∅ 1800/2000 mm. może być tokarnia karuzelowa.
Spec. Handel Maszyn dla Przemysłu M. Broński, Poznań, Nowa 6. 8309

„R. Met.“ **WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:**

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 150 zł, ½ str. 80 zł, ¼ str. 45 zł, 1/8 str. 25 zł, 1/16 str. 15 zł. Na I str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III str. 30% dopłaty. — Artykuły opisowe z dopłatą 100%. — Dostarczenie kliszy autypij z wyraźnych fotografij po 14 groszy za cm². W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się w markach niemieckich. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Grodzki (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.